Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

Rok X | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 11 SIERPNIA 1932 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 221

POWSTANIE MONARCHISTÓW W HISZPANJI.

Walka policji z rewolucjonistami na ulicach Madrytu. — Powstanie objęło również prowincję.

Bunt wojska.-Komunikacja z zagranicą przerwana

MADRYT, 10 sierpnia.

Dziś o świcie WYBUCHŁY TU ROZRUCHY ANTYRZĄDOWE.

Zamachowcy dążyli przedewszystkiem do zawładnięcia gmachami ministerstwa wojny i poczty. O g. 4.30 rano doszło do starcia między uczestnikami rozruchów a policją, która dokonała wielu aresztowań.

Już przedtem w ciągu nocy ministerstwo spraw wewnętrznych, przewidując wybuch zamieszek, NAKAZAŁO REWIZJĘ W KOŁACH MONARCHISTYCZNYCH, przyczem wielu monarchistów aresztowano.

Ruch antyrządowy rozgałęzia się i na prowincję. Przez cały ranek KOMUNIKACJA Z ZAGRANICĄ BYŁA PRZERWANA.

Po bitwie stoczonej przez policję z powstańcami, rząd wydał oświadczenie w którem stwierdza, że sytuacja została opanowana.

Madryt, 10 sierpnia.

O przebiegu zajść dzisiejszych komunikują: O godz. 4 rano do gmachu ministerstwa komunikacji wtargnęło 3 oficerów, którzy zwrócili się do strażników z wezwaniem do poddania się. Ci jednak nie ustąpili i nie pozwolili oficerom wtargnąć do części gmachu, w którym znajduje się centrala telegraficzna.

W międzyczasie na ulicy przed pałacem ministerstwa komunikacji rozpoczęła się strzelanina. Gwardja cywilna w czasie walki zabiła 3 rewolucjonistów a zraniła kilkadziesiąt.

Madryt, 10 sierpnia.

Jak przypuszczają, na czele ruchu rewolucyjnego stoi Cavalcanti i kilku oficerów monarchistycznych. Generał Cavalcanti ukrył się. Wśród aresztowanych znajduje się gen. Fernandez Perez.

Powstańcom odebrano wiele broni, między innemi karabin maszynowy. Pomiędzy godz. 8 a 9 rano w Madrycie słychać było silną kanonadę z armat. Ministerstwo spraw wewnętrznych oświadczyło, że są to odgłosy ćwiczeń artyleryjskich.

***

Madryt, 10 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Potwierdza się wiadomość o buncie pułku stacjonującego w Alcala des Henares.

Pułk ten usiłował maszerować na Madryt, został jednak powstrzymany. Dokonano około 100 aresztowań.

Wśród aresztowanych znajduje się kilka osób znanych z czasów poprzedniego ustroju.

O godz. 10 ulicami miasta przeszły liczne demonstracje ze sztandarami o barwach republikańskich i z czerwonemi sztandarami.

Wywieszono sztandary republikańskie na gmachach publicznych. Obecnie zapanował spokój. Powzięto jednak nadzwyczajne środki bezpieczeństwa.

Dymisjonowani generałowie

wywołali powstanie.—Rząd panem sytuacji.

Madryt, 10 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Donoszą, że minister spraw wewnętrznych oświadczył, iż ruch powstańczy, który wybuchł dziś rano, a ZORGANIZOWANY BYŁ PRZEZ ZDYMISJONOWANYCH GENERAŁÓW, z poparciem elementów monarchistycznych, został już opanowany. Powstańcy, którzy usiłowali opanować gmach głównej dyrekcji policji, zostali według tego oświadczenia odparci, przyczem dokonano 50 aresztowań.

Powstanie w Sevilli, wywołane zostało przez naczelnego dowódcę korpusu karabinierów, Seint Jurje, zostało poparte przez garnizon w Sevilli i miejscowe elementy monarchistyczne.

Papen zgłosi dymisję rządu.

Targi z narodowymi socjalistami o teki ministerjalne. — Hitler żąda fotelu Kanclerza.

Ogłoszenie dekretu o zwalczaniu teroru politycznego.

Berlin, 10 sierpnia

„Deutsche Allgemeine Zeitung" donosi, że kanclerz odbył dłuższą rozmowę z ministrem Schleicherem. W dzielnicy gmachów rządowych posterunki policyjne otrzymały karabiny.

W związku z wiadomościami O KONCENTRACJI HITLEROWSKICH ODDZIAŁÓW W OKOLICY BERLINA, z kół narodowo - socjalistycznych wyjaśniają, że ostatnie wydarzenia zmusiły kierownictwo partji do wycofania hitlerowców z Berlina. Ostatnie wypadki śledzone były z wielką uwagą przez czynniki miarodajne. Zapewniają, że ze strony rządu podjęte zostały wszelkie zarządzenia celem sparaliżowania ewentualnych prób wywołania rozruchów.

Berlin, 10 sierpnia.

Bestjalskiego mordu dokonała grupa hitlerowców w miejscowości Potemka w pow. Gliwickim na osobie 23-letniego Konrada Pieczucha. Hitlerowcy podjechali pod dom Pieczuchy samochodem ciężarowym i wdarli się do mieszkania. Pastwili się nad Pieczucha, bijąc go do krwi. Gdy Pieczucha wyrwał się z rąk napastników jeden z nich strzelił kładąc go trupem na miejscu. Brata Pieczuchy napastnicy ciężko pobili. Policja aresztowała jednego z napastników.

BERLIN, 10 sierpnia.

Dziś zostały rozplakatowane na obszarze całej Rzeszy dekret i rozporządzenie w sprawie zwalczania terroru politycznego. Mimo to akty gwałtów nie ustają. W Elblągu rzucono dwie bomby na dom wydawnictwa socjaldemokratycznego „Freie Presse".

W gmachu tym mieszczą się biura partji i lokale wydawnictwa. Wybuch wyrządził duże szkody. Jak przypuszczają, zamach jest dziełem hitlerowców przybyłych z Gdańska. W Niborku nastąpił wybuch maszyny piekielnej pod gmachem Banku Rzeszy, nie wyrządzając większych szkód. W Heline przed gmachem związków zawodowych znaleziono bombę, która nie wybuchła. Fachowcy stwierdzają że siła wybuchowa bomby była tak wielka że mogła spowodować zniszczenie połowy miasteczka.

Pod Wrocławiem w Reusendorfie ostrzeliwano biura urzędu gminnego, we Friedlandzie dom towarowy. W Pentzig rzucono granat do mieszkania przywódcy Reichsbanneru Altmanna, raniąc go ciężko. W Zgorzelicach rzucono granat do miejscowej spółdzielni. W Obersaltzburn wybuchła maszyna piekielna w willi hr. Moltkego, gdzie była siedziba miejscowej bojówki hitlerowskiej.

W miejscowości Erlangen komuniści zaatakowali trzech żołnierzy Reichswehry i zranili ich. W czasie interwencji policji doszło do strzelaniny. W Koningsstaedten doszło również do burzliwych starć między różnemi grupami politycznemi. Podczas tego zosał poraniony jeden z robotników. W Holcchausen zastrzelono we własnem mieszkaniu 22-letniego Reichsbannerowca. W Berlinie i na prowincji policja dokonała szeregu aresztowań osobników posiadających broń.

Hindenburg w Berlinie.

Wielkie narady w sprawie rekonstrukcji rządu.

Berlin, 10 sierpnia.

Przybył dziś do Berlina prezydent Hindenburg. Przed południem prezydent Hindenburg przyjął kanclerza Papena, upoważniając go do podjęcia pertraktacyj w sprawie rekonstrukcji gabinetu.

Popołudniu, odbyło się plenarne posiedzenie gabinetu. Uchodzi za pewne, że kanclerz Papen, na zlecenie Hindenburga, zwróci się do Hitlera z propozycją udziału w konferencjach. Przedtem jeszcze, mają się odbyć narady kanclerza z Jesem, Stegerwaldem i przywódcą niemiecko-narodowych, Hugenbergiem.

Na temat przyszłego rządu, krąży mnóstwo sprzecznych pogłosek. — NARODOWI SOCJALIŚCI ŻĄDAJĄ TEKI KANCLERZA.

Tekę tę miałby objąć Hitler. W gabinecie Hitlera narodowi-socjaliści otrzymaliby dwie teki: ministerstwa spraw wewnętrznych, którą objąłby Strasser i ministerstwa spraw zagranicznych, która pozostałaby w rękach Papena. Min. Schleicher pozostałby ministrem Reichswehry. Von Neurath objąłby z powrotem placówkę dyplomatyczną w Londynie, a v. Gayl odszedłby na stanowisko nad-prezydenta Prus Wschodnich. W kołach politycznych liczą się ze zgłoszeniem przez Papena formalnej dymisji, jeszcze przed rozpoczęciem pertraktacyj.

KRYZYS JUŻ MIJA...

Pierwsze oznaki polepszenia w Ameryce.— Ustrój kapitalistyczny załamał się.— Wielki podziw całego świata dla Polski.

Sensacyjna mowa b. doradcy finansowego p. Deweya.

Warszawa, 10 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W czasie śniadania, wydanego na cześć p. Deweya przez Polsko-Amerykańską Izbę Handlową i T-wo Polsko-Amerykańskise, p Dewey wygłosił następujące przemówienie:

„Panie Prezesie i, jeśli wolno mi tak rzec, przyjaciele mojej żony i moi, ponieważ, gdy wracamy do Polski, czujemy że jesteśmy wśród przyjaciół. Zachowaliśmy w naszych sercach bardzo szczerą sympatję dla polaków, Polski i wszystkiego, co polskie. Żałuję, że pobyt nasz w Polsce, jest tak krótki.

Jak państwo wiedzą, mieliśmy w Stanach Zjednoczonych wiele trudności. Początkowo wątpiłem, czy wogóle uda mi się wyjechać, w końcu rzekłem do moich wspólników, że wyjeżdżam i rzeczywiście wyjechałem, by spotkać się z żoną we Francji.

Po wizycie w Rzymie i Bazylei, przyjechaliśmy tutaj, do Warszawy, na parę dni. Teraz muszę znowu wracać do Stanów Zjednoczonych i **wziąć udział w pracy, jak przypuszczam, dążącej do powrotu normalnych czasów, przynajmniej jeśli chodzi o Stany Zjednoczone; wierzę jednak, że powrót ten odbije się na całym świecie. Jestem przekonany, że interesuje państwa to, co się obecnie dzieje w Stanach Zjednoczonych, więc postaram się wyjaśnić to w paru słowach.**

Co jest przyczyną kryzysu.

Stany Zjednoczone i cały świat, WSTĘPUJĄ W OKRES WIELKIEGO PRZYSTOSOWYWANIA SIĘ.

CAŁY KRYZYS JEST SKUTKIEM POZOSTAŁOŚCI WOJNY I ZŁEGO ROZDZIAŁU ZŁOTA, NIEDOSTATECZNEJ KONSUMCJI I NADPRODUKCJI.

Wytworzyliśmy w Stanach Zjednoczonych fikcyjny sposób życia, coś, co nie mogło trwać wiecznie. Gdy miałem wrócić z Polski do Ameryki i mówiłem o tem do niektórych przyjaciół, mówili mi oni: **„JESTEŚMY W TRAKCIE NOWEJ ERY DOBROBYTU". Nigdy nie wierzyłem bardzo w tą nową erę, gdyż była zanadto rozdęta i było w tem zadużo wszystkiego, nawet gdyby miano rozdzielić to na cały świat. Mieliśmy konsekwencje załamania się takiej nowej ery i jako rezultat Stany Zjednoczone przeszły niesłychanie ciężką sytuację.**

Wartości spadły po linji prostopadłej i zmniejszyły się nie o połowę, lecz o wiele setek procentów. Akcje i udziały, które były 2 i pół lata temu kupowane po 200 dolarów, stoją dzisiaj po 7 i 8 dol. Jednakże amerykański humor zachował się i nazywamy obecnie te akcje akcjami „wymiaru kapelusza". Naogół kupuje się w Stanach Zjednoczonych kapelusze o wymiarze 6,7/8 lub 7. Jest to właśnie cena, po której nabywa się obecnie większą część akcyj. Wartości zmniejszyły się ogromnie. Nie tylko spadła wartość akcyj, które reprezentują wartość fabryk czy urządzeń, lecz wogóle wszystko uległo deflacji. **Proces ten zaszedł tak daleko, że odjął prawie wszelką nadzieję. Ogół społeczeństwa wiedział jedynie, że dzień jutrzejszy przyniesie więcej zamieszania i większy spadek wartości.**

W takim okresie słaba natura ludzka szuka kogoś, na kogoby mogła zrzucić winę. Oczywiście osobą, której najłatwiej było wszystko zarzucić, był prezydent Stanów Zjednoczonych.

Ameryka walczy z depresją.

Niesprawiedliwość tych zarzutów jest oczywista, gdyż p. Hoover i jego współpracownicy w Waszyngtonie, czynili wszystko, co było możliwe, by naprawić sytuację. Rozmawiałem po powrocie moim do Stanów Zjednoczonych z p. Andrew Mellonem, b. sekretarzem stanu, a obecnie ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Anglji, który jasno ocenia sytuację. Powiedział on mi: „To, co obecnie przechodzimy, jest to jak gdyby wylew wielkiej rzeki.

Możemy zrobić wszystko, by wzmocnić tamę, lecz nie możemy wstrzymać prądu.

Jedynie czas i odwaga, mogą powrócić normalne warunki.

W międzyczasie możemy naprawiać groble i starać się o polepszenie sytuacji oraz czynić wszystko, co jest w naszej mocy, by zmniejszyć szkody". Jest to właśnie to, co stara się uczynić p. Hoover. — On i jego doradcy ustalili plan, który może podtrzymać przemysł, handel i bankowość, gdzie tego najwięcej będzie potrzeba.

Rzeczywiście, gwałtowny upadek tych dziedzin życia gospodarczego, został zahamowany.

Gdyby nie polityka prezydenta, wiele banków, w istocie swojej zdrowych okoliczności mogłyby zmusić do zamknięcia się, koleje nie byłyby w stanie sprzedać na rynku swych obligacyj i przeszłyby w ręce likwidatora. P. Hoover i jego doradcy zasługują na wielkie zaufanie i myśląca część społeczeństwa nareszcie im tego zaufania udzieliła.

Oznaki poprawy.

Depresja, która daje się odczuwać na całym świecie, jest tak wielka, że nie jeden człowiek i nie jedna grupa ludzi, mogą ją zmienić. Jest to objaw ekonomiczny, przez który musimy przejść. Cieszę się z powodu, iż podczas 2-ch miesięcy, poprzedzających mój wyjazd ze Stanów Zjednoczonych, udało się zauważyć wiele oznak, które przekonały społeczeństwo, że **DOSIĘGNĘLIŚMY DNA KRYZYSU, A NAWET ZACZĘLIŚMY POWOLI Z TEJ NAJGORSZEJ FAZY WYCHODZIĆ.**

W każdym razie psychologja ogółu obywateli Stanów Zjednoczonych zmieniła się. Wierzą oni, że nasz system, system kapitalistyczny, który panuje w całym świecie, z wyjątkiem kraju waszego wschodniego sąsiada, musi zwyciężyć.

W systemie tym, jako takim, niema błędów, a jedynie nadużyto go chwilowo. Może on być i będzie utrzymany na zdrowych podstawach, jeśli rozwinie się więcej współpraca narodów.

Jak powiedziałem, wierzę, że w Stanach Zjednoczonych wznieśliśmy się już **ponad najniższy poziom deflacji.** Ostatnia zwyżka kursu akcyj, wykazuje zmianę w nastrojach publiczności amerykańskiej. Cieszę się, że mogę powiedzieć, iż każdy amerykanin zachował poczucie humoru, nawet jeśli wszystko stracił. — **Amerykanin wierzy w swój kraj i w nasz system kapitalistyczny.**

Myślę, że przeszliśmy już najgorsze i że zaufanie do prezydenta Stanów Zjednoczonych zostało przywrócone.

Zbliżamy się do wyborów listopadowych. Stają naprzeciw siebie dwie partje. Można powiedzieć, że jestem może stronniczy, gdyż należę do republikanów lecz już takie mamy powiedzenie w Ameryce, że „nierozsądnie jest zmieniać konia na środku potoku".

Przeszliśmy już środek potoku i wierzę, że naród amerykański będzie wolał zachować obecne kierownictwo na następne 4 lata i że pod tą administracją powróci do tego, co nazwać można okresem normalnej pomyślności. Jestem przekonany, że odbije się to korzystnie w całym świecie.

Podziw dla Polski.

Powrót mój do Polski ma dwa cele: jeden z nich, jestem przekonany, że jest to również cel mojej żony, to zobaczyć znowu ten kraj i naszych przyjaciół i dowiedzieć się z pierwszej ręki, co się tu dzieje, jak się sprawy przedstawiają.

Znam w ogólnym zarysie warunki tutejsze z moich studjów i z raportów Banku Polskiego.

Pragnę wyrazić państwu moją opinję, którą podzielają sfery finansowe Stanów Zjednoczonych, że **W EUROPIE ISTNIEJE WIELKI PODZIW I POWAŻANIE DLA TEGO, CZEGO DOKONALI POLACY W TYM OKRESIE WIELKIEGO DOSTOSOWYWANIA SIĘ.**

Dwadzieścia państw europejskich wprowadziło ograniczenia dewizowe, jedynie sześć tego nie zrobiło. Polska jest między temi sześciu. Jest to wspaniały rezultat.

Wiem, jak to jest w kraju, gdy czasy są bardzo złe, gdy ceny są niskie, gdy każdy czuje się na progu ubóstwa, tak, jak to odczuwali moi przyjaciele w Stanach Zjednoczonych.

Jest rzeczą ludzką ganić za to rząd, tak, jak wielu amerykanów ganiło prezydenta Hoovera.

Nie jest to jednak czas odpowiedni na szukanie, kogoby skrytykować.

Jest to czas, gdy trzeba mieć zaufanie i trzeba przetrwać. Kraj ten dokonał rzeczy wspaniałych. Budżet jest prawie zrównoważony i bilans handlu zagranicznego stale korzystny. **Znam trudności, przez które przechodzicie, znam trudności, które was czekają, lecz znów muszę powiedzieć, że jest to czas, w którym wykazać należy odwagę i wiarę, a nie chwiejność.**

Polska dokonała wielkich rzeczy pod obecnemi rządami. Rządy te wykazały swoją wartość w czasie bezprzykładnych trudności.

Groźba strejku włókniarzy w Anglji.

200 tysięcy robotników ma porzucić pracę.

Londyn, 10 sierpnia.

Rozbicie rokowań przemysłowców z robotnikami w okręgu Lancashire grozi strejkiem dwustu tysięcy robotników przemysłu tekstylnego. Jako punkty sporne w konflikcie wymienić należy: obcięcie zarobków o 10 proc., przyjęcie zpowrotem do pracy zgóra sześć tysięcy robotników, zwolnionych wskutek konfliktu o wysokość płacy.

Decyzja w sprawie strejku nastąpi w poniedziałek.

Przesilenie rządowe w Rumunji

Manin nie chce tworzyć gabinetu.

Bukareszt, 10 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Premjer Vajda złożył dziś królowi dymisję gabinetu. Dymisja została przyjęta. Rząd Vajdy miał działać jedynie w okresie wyborczym i podać się do dymisji z chwilą ukonstytuowania się Izb. Król zaproponował formowanie gabinetu Manju. Manju propozycji nie przyjął wskazując jako kandydata wiceprezesa partji narodowo-chłopskiej Michalace, który jednak również misji tworzenia gabinetu nie przyjął. Wobec tego król powierzył tę misję b. premjerowi Vajda Vojewodzie. Vajda ofiarowaną mu misję przyjął.

Wielka powódź w Persji.

Deszcz zniszczył zbiory.

Teheran, 10 sierpnia.

W Południowej i centralnej Persji w rejonie Fars, Ispahan i Kerman, miała miejsce wielka powódź. Potoki spływające z gór zniszczyły wiele wsi, powodując śmierć wielu osób i znaczne straty. W Broudjen woda zniosła sześć domów i porwała cztery kobiety, które zginęły. W Dehgord trzydniowy ulewny deszcz zniszczył całkowicie zbiory zboża. W Bahderanie zniszczonych zostało 50 domów. Miejscowości Tcharmehine i Abergouh są również do połowy zniszczone. W rejonie Ispahanu zginęło 6 osób. Władze postanowiły przedsięwziąć odpowiednie środki, zmierzające do przyjścia z pomocą poszkodowanej ludności.

Teheran, 10 sierpnia.

W celu zapobieżenia zalewom miasta Tebryz przez potoki górskie, rozpoczęto budowę wielkiej tamy, która wody, spływające z gór, kierować ma w odpowiednim kierunku. Budową tamy kieruje inżynier niemiecki.

Mieszkania do wynajęcia... w więzieniu

Niezwykła idylla w zakładzie karnym w Salonikach

Ateny, 10 sierpnia.

Jak donoszą ze Salonik aresztowano dyrektora tamtejszego więzienia oraz jednego z dozorców pod zarzutem nadużyć na szkodę skarbu państwa oraz wymuszeń na więźniach.

W szczególności są oni oskarżeni o odnajmowanie cel dla różnych drobnych handlarzy więziennych po 1200 i 1400 drachm miesięcznie (100 drachm równa się 6 zł.)

Również wypożyczali zamożniejszym więźniom łóżka za 50—100 drachm miesięcznie. Ponadto dozorca jest oskarżony o dostarczanie więźniom **towarzyszek do umilania pobytu.**

Przy aresztowanych znaleziono 15 tysięcy drachm, z posiadania których nie umieli się wytłumaczyć.

Męskie pulowery

sportowe, wykonane ręcznie na drutach w najlepszym gatunku, najnowsze fasony.

LILI HIRSZMAN
1-40 Kilińskiego 14, 2 piętro

I-szy Dźwiękowy KINO-TEATR „SPLENDID" Narutowicza 20

Dziś i dni następnych! Wspaniały polski epos wojenny p. t.

KRWAWY WSCHóD

reż.: JANA NOWINY PRZYBYLSKIEGO. Film ilustrujący krwawe boje żołnierza polskiego z najeźdcą o odwiecznie polskie ziemie. Hart ducha i męstwo — brawura i odwaga — poświęcenie i miłość, które wreszcie triumfują. W rolach głównych: Ola Obarska, Ema Szabrańska, Mieczysław Cybulski i Tadeusz Ordeyg. — Ceny miejsc zniżone. Aparatura Western Electric. Początek seansów 4.30, 6, 8.15 wiecz.

Drugie uderzenie w twarz.

— Z okazji zamknięcia pierwszej sesji Konferencji Rozbrojeniowej wybuchła wojna pomiędzy Boliwją i Paragwajem...

— Oczywiście, że od tych słów rozpoczęlibyśmy artykuł, gdybyśmy uważali za właściwe powiedzieć jeszcze kilka złośliwości pod adresem wszystkich instytucyj genewskich z Ligą Narodów na czele.

Nie o to jednak chodzi. Złośliwości powiedziano już dość. Na dowcipy pod adresem wodzów dyplomatycznych wysilano się już dostatecznie. Nie wiem kto jest z czytelników w dobrym humorze, a kto w złym — wiem, że jest obojętne, czy ranni i zabici padają na Grand Chaco, pod Szanghajem czy na ulicy któregoś z miast środkowej Europy — wiem ,że nie jest to właśnie najpodatniejszym materjałem do żartów i wiem, że to, co działo się przed pół rokiem pod Szanghajem i co dziś dzieje się na granicy boliwijsko - paragwajskiej, może dziać się w jakiemś miejscu, do którego z Warszawy można dotrzeć pociągiem w ciągu sześciu godzin...

Dwa razy w ciągu jednego roku świat dostał w twarz. Dwa razy w ciągu roku powiedziano mu muzyką armat i grzechotem karabinowego ognia, że łże. Łże, kiedy powiada, że zachował w pamięci obowiązek swój wobec miljonów trupów wielkiej wojny — łże, kiedy powiada, że stworzył skomplikowany system traktatów i organizacyj, których funkcjonowanie zapewnia utrzymanie pokoju — łże, kiedy twierdzi, że każdy naród jest zabezpieczony przed napadem zaborczego sąsiada i łże, kiedy z zimną krwią zapewnia, że narody mogą się rozbroić, bo im samym i ich ziemiom nic nie grozi.

Okazało się dwa razy w ciągu jednego roku, że zagmatwana aparatura paktów i traktatów, arbitrów, delegatów, kontrolerów, trybunałów, że skomplikowana procedura rokowań, parafowania, podpisywania, ratyfikowania, że cały ten świat fikcji w którym obraca się kilka setek zawodowców istnieje tylko w archiwach urzędów międzynarodowych, że może tam spoczywać, ale że wszystko to nie może działać wówczas, gdy działać powinno.

Liga Narodów i Konferencja Rozbrojeniowa zasiadały jednocześnie w Genewie, w chwili gdy zdobywano pod Szanghajem fort Woosung. Obecnie zdobywa się fort Lopez na granicy dwuch południowo - amerykańskich republik, a urzędujący prezydent Rady Ligi Narodów leczy sobie żołądek w Vichy i z tego pięknego uzdrowiska prosi przy pomocy not i pism obie walczące strony, ażeby walczyć przestały.

A niech Bóg broni, ażeby miał przerywać kuracje!!! Niech siedzi w Vichy, nie chodzi nam o to, ażeby Rada Ligi Narodów zebrała się czemprędzej w Genewie. Wiemy z doświadczeń szanghajskich minionej zimy, że apele, wysyłane z Genewy, mają ten sam dokładnie rezultat, co prośby, pisane w Vichy.

Ale niech nikt po zdobyciu fortów Woosung i Lopez nie ośmieli się zapewniać, że świat jest zabezpieczony przed wojną. Niech nikt nie śmie powiedzieć, że problemat bezpieczeństwa narodów jest pozytywnie rozwiązany i można przystąpić do rozbrojenia.

Japonja i Chiny, Boliwja i Paragwaj nauczyły, że narody ciągle jeszcze zdane są w ciężkich okresach swoich dziejów na własne siły.

Chciałoby się najbardziej powiedzieć coś wręcz odwrotnego, coś o współpracy narodów ,coś o zbiorowym wysiłku wszystkich dla wyeliminowania wojny z życia świata — nie można!

Wład. Best.

Berlin, 10 sierpnia.

O godz. 18.45 wylądowało na lotnisku w Staaken pięć samolotów polskich, które wezmą udział w konkursie awionetek. Europejski konkurs awionetek rozpocznie się w piątek konkursem technicznym i potrwa do 29 b. m. Na powitanie lotników wyjechał na lotnisko poseł polski w Berlinie min. Wysocki w towarzystwie attache mjr. Szymańskiego.

Niema bloku francusko-angielsko-amerykańskiego

Jednakże — mimo wielkiej rozbieżności interesów — wielkie mocarstwa dążą do zbliżenia.

Francja nie ma złudzeń, że potrafi wygrać Anglję przeciw Ameryce lub odwrotnie.

Znany publicysta francuski Saint-Brice wyjaśnia, ile jest prawdy w głosach pewnych polityków i publicystów, alarmujących Europę i świat cały widmem nowego bloku francusko - angielsko - amerykańskiego, który ma rzekomo „rządzić w Genewie".

Ile jest prawdy w kombinacjach na temat zbliżenia **Anglji, Ameryki i Francji,** które stały się przedmiotem dyskusji od chwili ukończenie konferencji w Lozannie i które wywarły wpływ decydujący na wyniki końcowe konferencji w Genewie? Czy mamy tu do czynienia z chwilowym zbiegiem okoliczności, czy **też z projektami dobrze przemyślanemi i obliczonemi?** Kwestja ta budzi obecnie jak najżywsze zainteresowanie opinji politycznej. Wywołała silną reakcję opinji publicznej we Włoszech. Reakcja ta jest dość zrozumiała, gdy sobie uprzytomnimy ewolucję wypadków.

Anglja na konferencji lozańskiej wypowiedziała się za **skreśleniem reparacyj. Włochy popierają to stanowisko.** Francja opiera się. **Rezultat: Anglja przechodzi na grunt dyrektyw francuskich i z Francją zawiera pakt zaufania z dn. 13-go lipca.**

Prezydent Hoover ogłasza swój projekt rozbrojenia. Włochy akceptują go natychmiast, bez żadnych ograniczeń. Francja i Anglja przyjmują go grymasem. Rezultat: **Amerykanie właśnie z Francją i Anglją wypracowują formułę, która zamyka pierwsze stadjum konferencji rozbrojeniowej.**

Nic dziwnego, że Włochy odczuły pewne rozczarowanie.

A jednak, nie należy przesądzać. Gdy generał Balbo ogłasza, że istnieje blok francusko- angielsko- amerykański, który dominuje nad całą Ligą Narodów, **jest to tylko manewrem.** We Włoszech wiedzą doskonale, że Anglicy **nie mogą być obojętni na niezadowolenie wielkiego państwa śródziemnomorskiego, gdy polityka Anglji na Morzu Śródziemnem opiera się na równowadze pomiędzy Francją i Włochami.** W Rzymie wiedzą również doskonale, że w Stanach Zjednoczonych liczą się poważnie z głosami przy wyborach prezydenckich licznych **synów Italji,** zamieszkałych w Ameryce. Nie może więc być mowy o polityce, zmierzającej **do izolacji Włoch.** W istocie zbliżenia się Anglji i Ameryki do Francji wynika stąd, iż narody zaczynają rozumieć coraz lepiej, **że nie mogą się uratować w pojedynkę. Funt angielski i dolar amerykański straciły na pewności. Masa złota, która nagromadziła się we Francji, odgrywa rolę magnesu. We wszystkich ofertach współpracownictwa wielką rolę odgrywają pro'ekty podziału złota.**

Nietylko o to chodzi. Urzędowo rząd amerykański oświadcza, że przyszła konferencja światowa gospodarcza nie będzie dotykać wcale sprawy reparacyj, długów wojennych ani taryf celnych. Senator Borah miał odwagę szczerze zaznaczyć, że w takim razie będzie to **przedstawienie „Hamleta" bez roli królewicza duńskiego.** Amerykanie chcą zachować swoje **barjery celne, dążąc do ich obalenia w innych krajach.** Niewiele ich obchodzi armja francuska. Ale zależy im niemało na **rynku zbytu dla swych towarów we Francji.**

Sytuacja tedy jest jasna. **Francja jest zaangażowana w grze, której najważniejszym partnerem są Anglicy i Amerykanie.** Anglja ma największy dług w Ameryce i jest najbardziej zainteresowana **w jego skasowaniu.** Amerykanie **znowu chcieliby zredukować flotę brytyjską do rozmiarów, niezbędnych do obrony Imperjum.** Pozycja Francji byłaby korzystna, gdyby polityką Angli kierowali ludzie, zdolni zrozumieć, **że ścisłe zbliżenie Francji i Angli dałoby tym dwom państwom sytuację dominującą.**

Sytuacja Francji byłaby lepsza, gdyby kierownicy polityki francuskiej byli zdecydowani konsekwentnie dążyć do tego celu.

Nie mamy nic podobnego.

Wznowienie porozumienia pomiędzy Francją i Anglją, które zaznaczyło się przy zamknięciu konferencji lozańskiej w pakcie z dn. 13-go lipca, **ulotniło się natychmiast po ogłoszeniu tego paktu.** Przy pierwszych oznakach niezadowolenia Ameryki, Anglicy oznajmili natychmiast, że **nowa kombinacja dotyczy tylko spraw europejskich i w żadnym razie nie ma na celu jakiejś akcji wspólnej, wymierzonej przeciwko Ameryce.** W tej sytuacji sprawa się komplikuje. **Francja ryzykuje, że Anglicy decydować będą o długach, zaś Amerykanie — o rozbrojeniu.**

Francja nie może mieć złudzeń, że potrafi wygrać Anglję przeciwko Ameryce ani odwrotnie. Ale Francuzi mogą przyjmować zwrócone ku sobie awanse ze strony Anglików i Amerykanów tylko pod **warunkiem energicznej obrony swego postulatu bezpieczeństwa i likwidacji długów wojennych,** co jest jedyną podstawą logiczną odbudowy gospodarczej i uspokojenia politycznego.

SAINT BRICE.

Tragiczna śmierć pułk. Jasińskiego

podczas katastrofy samochodowej pod Nowym Sączem.

Żona szefa lotnictwa, pułk. Rayskiego, ciężko ranna.

Kraków, 10 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś, przed południem, na granicy powiatów limanowskiego i nowosądeckiego dowódca drugiego pułku lotniczego, Stanisław Jasiński, chcąc wyminąć jadący przed nim samochód, wiozący pułk. Rayskiego i jego żonę, zaczepił wozem o przydrożne drzewo, przyczem został wyrzucony z auta i

PONIÓSŁ ŚMIERĆ NA MIEJSCU.

Pułk. Rayski wyszedł z katastrofy bez szwanku, natomiast żona jego odniosła ciężkie rany i przewieziona została do szpitala w Nowym Sączu.

***

Kraków, 10 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

O katastrofie automobilowej, której ofiarami padli: płk. Jasiński i pani Rayska, donoszą następujące szczegóły:

Na wirażu na terenie gminy Wysoka, pow. limanowskiego, płk. Rayski, jadący samochodem z córką na przodzie, chciał przepuścić samochód, którym jechał płk. Jasiński z p. Rayską.

Płk. Jasiński nie zwolnił na tym wirażu wskutek czego SAMOCHÓD ZARZUCIŁ, WPADŁ NA SŁUP TELEGRAFICZNY I PRZEWRÓCIŁ SIĘ.

Płk. JASIŃSKI ZOSTAŁ WYRZUCONY Z SAMOCHODU NA KAMIENIE, PONOSZĄC ŚMIERĆ NA MIEJSCU.

PANI RAYSKA, ZOSTAŁA PRZEZ SAMOCHÓD PRZYGNIECIONA.

Płk. Rayski przewiózł żonę swoim samochodem do szpitala w Nowym Sączu, następnie wrócił i zabrał zwłoki płk. Jasińskiego, przewożąc je również do szpitala w Nowym Sączu.

Jak się dowiadujemy, pani Rayska doznała zgniecenia klatki piersiowej. — Stan jej jest groźny, jednak nie budzi obaw.

40-godzinny tydzień pracy.

Zwołanie nadzwyczajnej sesji międzynarodowego biura pracy.

Warszawa, 10 sierpnia.

(F) Jak się dowiadujemy, rząd polski wysłał już odpowiedź na zapytanie rady administracyjnej międzynarodowego biura pracy co do zwołania nadzwyczajnej sesji dla omówienia sprawy wprowadzenia 40-godzinnego tygodnia pracy.

Rząd polski wyraził zgodę na zamieszczenie tej sprawy na porządku obrad. Międzynarodowa konferencja pracy odbędzie się prawdopodobnie w połowie września w Genewie.

Strejk w fabryce „Sztrem" trwa

Robotnicy od 22 dni nie opuszczają murów tego przedsiębiorstwa

Sosnowiec, 10 sierpnia.

Z dniem dzisiejszym mija 22 dzień strejku włoskiego w fabryce wyrobów chemicznych Sztrem w Strzemieszycach.

Robotnicy dotychczas nie opuścili terenów fabryki, **uprzyjemniając sobie czas grą w karty i innemi zabawami.** Przebieg strejku jest zupełnie spokojny.

Również w fabryce maszyn Poręba strejk trwa. **Robotnicy zajęli budynki fabryczne i nie opuszczają terenu fabryki od 7 dni.** Jak długo potrwa ten stan nie wiadomo, gdyż obie strony, t. j. dyrekcja i robotnicy stoją mocno przy swojem — **dyrekcja żąda przystąpienia do pracy a później przyrzeka wypłacić zaległości, natomiast robotnicy domagają się przedtem dokonania wypłaty.**

Wicemin. Starzyński

lustruje urzędy skarbowe.

Warszawa, 10 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

(F) Wiceminister skarbu Starzyński rozpoczął wczoraj dokonywanie lustracyj prowincjonalnych izb i urzędów skarbowych. Wczoraj dokonał on lustracji jednego z urzędów w województwie warszawskim i wobec pewnych braków wydał na miejscu szereg zarządzeń. W lustracji bierze udział wicedyrektor departmentu podatków Michalski.

Likwidacja fabryki fałszywych pieniędzy.

Dwaj kolporterzy zostali osadzeni w areszcie.

(gr) Rynki i targowiska łódzkie — to teren bardzo licznych oszustw i kradzieży. Niema dnia, by zawodowi złodzieje i fałszerze pieniędzy nie skrzywdzili jakiegoś biednego chłopka, lub równie biednej straganiarki. Kradną, wydają fałszywe pieniądze, oszukują w najrozmaitsze sposoby.

Władze śledcze roztoczyły ostatnio czujną opiekę nad targami łódzkiemi: chodziło o zlikwidowanie nieraz dobrze zorganizowanych band złodziei i kolporterów fałszywych monet.

Wczoraj, na Bałuckim Rynku, wywiadowcy wydziału śledczego, spostrzegli dwuch podejrzanych mężczyzn. Od straganu do straganu, gorliwi kupujący nabywali po ćwierć kilo wisien, po kilkanaci pietruszki, po kłębku tasiemki i tp.

Gdy już wywiadowcy nabrali pewności, że te drobne zakupy nie są czynione z istotnej potrzeby, lecz w celach przestępczych — zbliżyli się do jednego z wieśniaków, z żądaniem, by okazał monetę, którą mu przed chwilą wręczył jeden z podejrzanych osobników. Była to moneta pięciozłotowa — oczywista fałszywa. Podobne monety znalazły się i u innych przekupniów.

Dwaj kolporterzy, nie czekając na rezultat dochodzeń wywiadowców, próbowali zbiec.

Ujęto ich. Rewizja przeprowadzona w mieszkaniach Adama Bałdyki (Wrzesińska 60) i Stanisława Zielińskiego (Tepera 1), dała rezultat nadspodziewany. Obaj ujęci byli fałszerzami monet srebrnych i bilonu. Policja skonfiskowała całe urządzenie „wytwórni" i osadziła obu w areszcie. (g)

TEATR MUZYKA SZTUKA

WYSTĘPY TRUPY WILEŃSKIEJ W TEATRZE MIEJSKIM.

Arcywesoła komedja muzyczna „Parnose" amerykańskiego pisarza Ch. Gotesfelda cieszy się olbrzymiem powodzeniem, szczególnie akt trzeci urozmaicony pieśniami i tańcami jest żywo oklaskiwany przez publiczność.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Mimo niezbyt pewnej pogody w dalszym ciągu gromadzą się tłumy Łodzian w Teatrze Letnim w parku Staszica, ponieważ ruchome oszalowania chronią widzów przed deszczem i zimnem. Dziś w dalszym ciągu idzie wesoła farsa „Awantura w raju" z Michałem Zniczem

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

CZWARTEK, 11 sierpnia 1932 r.

11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie.
12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień bież.
12.10—12.20: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej Tr. z Warszawy.
12.40—12.45: Komunikat meteorologiczny. Transmisja z Warszawy.
12.45—14.10: Płyty gramofonowe.
14.10—15.35: Przerwa.
15.35—16.35: Płyty gramofonowe.
16.35—16.40: Kom. Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków.
16.40—17.00: „Puszcze polskie w dawnych wiekach" — wygł. p. Janusz Pstrokoński
17.00—18.00: Koncert kameralny złożony z utworów Fr. Schuberta. Wykonawcy: Lidja Kmitówna (skrz.) Jerzy Lefeld (fort.), Maurycy Janowski (tenor), Jan Przybojewski (wiolonczela) i Ludwik Urstein (akomp.).
18.00—18.20: „Polowanie błotne i wodne" — wygł. prof. Rudolf Wacek.
18.20—19.00: Muzyka lekka i taneczna z restauracji „Cristal" orkiestra pod kier. Fragetu i Jakubowskiego.
19.00—19.15: Łódzka skrzynka pocztowa — korespondencję bieżącą omówi redaktor Jan Piotrowski.
19.15—19.35: Rozmaitości.
19.35—19.45: Prasowy Dziennik Radjowy. Transmisja z Warszawy.
19.45—20.00: Komunikat Izby Przem.-Handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny, repertuar teatrów.
20.00—21.20: Muzyka lekka; Wykonawcy: Orkiestra Filharmonji Warszawskiej pod dyr. Stanisława Nawrota i zespół waltorniowy: Aleks. Walczak, Mieczysław Pankowski, Jan Mazurkiewicz i Marjan Burzyński
21.20—21.50: Transmisja z Wilna słuchowiska p. t. „Salon państwa Cielątkowskich" podług Wilkońskiego.
21.50—21.55: Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego.
21.55—22.00: Komunikat Gł. Wojsk. St. Meteor. dla komunikacji lotniczej.
22.00—22.40: Muzyka taneczna.
22.40—22.50: Wiadomości sportowe.
22.50—23.30: Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

12.00. BERLIN. Tr. Akademji Konstytucyjnej z Reichstagu.
16.45. PARYŻ. Tr. koncertu z Konserwatorjum Amerykańskiego w Fontainebleau.
19.30. RYGA. Koncert symfoniczny.
20.00. WIEDEŃ. Koncert chóru kozaków dońskich.
20.00. BERLIN. Koncert Berlińskiej Orkiestry Symfonicznej.
20.00. SZTUTGART. Tr. z Opery Frankfurckiej: „Falstaff", opera Verdiego.
20.00. DAVENTRY. Koncert muzyki angielskiej. Tr. z Queen's Hallu.
20.20. BUKARESZT. Koncert symf.
20.20. BAZYLEA (Beromuenster). „Alt-Heidelberg" sztuka Meyer-Förstera.
20.30. OSLO. Koncert symfoniczny.
20.30. RZYM. „La bella Molinara" — opera Paisiella.

Gospodarz wyeksmitowany do aresztu

za zbytnią gorliwość przy usuwaniu lokatorki.

Powiastka o Gawle i Pawle jest znana jak Polska długa i szeroka. Każdy wie, lub przynajmniej się domyśla że zarówno jeden jak i drugi — t. j. Paweł i Gaweł — byli tylko lokatorami, lub najemcami lokalu. Jak się ustosunkował gospodarz domu do tego, że jeden najdziksze wyprawiał swawole, a drugi łowił u siebie w mieszkaniu ryby — o tem milczą dzieje, ale najpewniej gospodarz wszczął kroki o eksmisję i eksmisję na tych dwuch niesfornych lokatorów dostał.

Tylc Paweł i Gaweł czyli dwaj lokatorzy. Dokazywali — jak na dzisiejsze stosunki — trochę za bardzo.

Pan Wiktor Kowalczyk (Nowo-Rzgowska 33) nie był lokatorem, tylko gospodarzem, ale i on za szeroko pojął słynne powiedzenie „Wolność Tomku w swoim domku". I on pozwolił sobie, jak na dzisiejsze stosunki, trochę za bardzo.

Kowalczyk chciał wyeksmitować Walerję Stefańską. Ponieważ sprawa sądowa przeciągała się zbyt długo, Kowalczyk postanowił przyśpieszyć jej rezultat i 23 maja kazał rozebrać dach. Stefańska znalazła się wprawdzie w mieszkaniu ale bez dachu nad głową. A że którejś nocy padał deszcz, tedy biedna lokatorka musiała wyjść z dziećmi z mieszkania.

Sąd grodzki skazał Kowalczyka na miesiąc aresztu. (g)

Chore kobiety otrzymują przez użycie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** lekkie wypróżnienie, przyczem połączone to jest nieraz z nadzwyczaj dobroczynnem działaniem na chore organy. Żądać w aptekach i drogerjach.

Egzaminy dla drogistów.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie, na podstawie którego, celem ułatwienia praktykantom drogistowskim uzyskania świadectwa drogisty, egzaminy na stopień drogisty odbywać się będą nie jak dotychczas w komisji egzaminacyjnej w Warszawie, lecz we wszystkich urzędach wojewódzkich.

Egzaminy przeprowadzać będą inspektorzy farmaceutyczni, do wydawania świadectw zaś o uzyskaniu stopnia drogisty upoważnieni są wojewodowie, zamiast nie istniejącej rady lekarskiej, powołanej na podstawie ustawy do wydawania tego rodzaju świadectw.

Niemiła wizyta w „Miłym Kąciku".

Mała cukierenka została doszczętnie okradziona.

(gr) Przy zbiegu ulic Sienkiewicza i Przejazd stoi mały domek. Prawdziwy domek z bajki, bardzo podobny do domku baby Jagi z historji o Jasiu i Małgosi. Tamten domek miał zamiast dachówek pierniki, a zamiast ścian wielkie placki — ten domek ma również wiele pierników ciast i ciasteczek — tylko nie od zewnątrz a wewnątrz. Mieści się w nim mała kawiarenka o idylicznej nazwie „Miły kącik..."

Kilka krzaków, dwie — trzy altanki i wina, odgłosy radia, czasami jakiś śmiech głośniejszy — zapach kawy... „Miły kącik" dobrze spełnia swą rolę. Niejedna para spędziła w nim miłą chwilę.

Gospodarz lokalu, mający do czynienie przeważnie z zakochanymi, zapomniał zupełnie, że są źli ludzie na świecie. Chował patefon, aparat radjowy, zastawę i towar do lokalu, zamykał to poprostu na klucz i spał przez całą noc snem sprawiedliwego.

Prócz zakochanych są jeszcze na tym padole wierzyciele, są sekwestratorzy, są najrozmaitsze zawody, których wykonywanie nie sprawia nikomu przyjemności. Są również (bez obrazy dla poprzednio wymienionych) i złodzieje. Gospodarz „Miłego kącika" zupełnie o nich zapomniał.

Zato oni nie zapomnieli o nim. Wczoraj w nocy odwiedzili sympatyczny lokal, otworzyli drzwi małego domku bez trudu, wynieśli patefon i radjo i ciastka i słodycze i zastawę i znikl...

Straty wynoszą 2.500 zł.

Gospodarz lokalu niech się nie martwi: zakochani i tak przyjdą. Ci ludzie są najbardziej samowystarczalni ze wszystkich ludzi na świecie. „Dla kochanka i kochanki dosyć chatki pustelnika" — powiedział wieszcz Adam. — Nie dodał wprawdzie, że i radja nie potrzeba, że patefon jest zbyteczny i że bez półczarnej się obejdzie. Ale to się rozumie samo przez się... (G)

Używanie fałszywych tytułów

będzie surowo karane od 1 września.

(i) W dniu 1 września wchodzi w życie prawo o wykroczeniach. Prawo to w jednym ze swych artykułów przewiduje **kary za używanie nieprzysługującego tytułu.**

Jest to rzecz bardzo ważna, albowiem wielu było takich pseudo-doktorów, pseudo-inżynierów, pseudo-redaktorów, którzy nie posiadali uprawnień do noszenia tytułów naukowych i zawodowych, a mimo to stale się nimi posługiwali, często w celach nieetycznych.

Prawo o wykroczeniach przewiduje, że **wszyscy, posługujący się nieprzysługującymi im tytułami będą pociągani do odpowiedzialności sądowej, na skutek zameldowania złożonego przez zrzeszenie zawodowe, lub po stwierdzeniu przekroczenia przez organa policyjne.**

Dom odcięty o 42 cale.

Dalsze szczegóły sensacyjnej egzekucji.

(gr) W związku z naszą informacją o niezwykłej egzekucji, wykonanej na części domu mieszkalnego przy ulicy Marysińskiej, dowiadujemy się obecnie, iż do tego niepowszedniego aktu prawnego doszło bynajmniej nie z winy woźnego sądowego, Grzybowskiego i jego matki, p. Marciniakowej, lecz raczej z winy braci Kordelów — właścicieli posesji, której obcinanie był już rozpoczął komornik.

Oto jeszcze przed rozpoczęciem budowy, gdy bracia Kordela zakładali fundamenty — woźny Grzybowski uprzedzał ich, że zajmują część terenu przeznaczonego na wspólną bramę wjazdową i że w ten sposób uszczuplają poważnie wartość jego parceli. Woźny interwenjował nawet w magistracie, jednak bezskutecznie, wreszcie wysłał rejentalne wezwanie zaprzestania budowy.

Kordelowie nie brali tych ostrzeżeń pod uwagę, sądząc, że gdy budynek stanie — już ich nikt z zajętego terenu nie usunie. Ponieważ ponadto wszelkie próby ugody spalały zawsze i to z winy Kordelów na panewce — tedy Grzybowski i jego matka nie widzieli innej drogi, jak wytoczenie sąsiadom skargi sądowej.

Egzekucja — jak wspominaliśmy — została rozpoczęta na skutek zabiegów Grzybowskiego. Jednak ten sam Grzybowski wniósł do komornika o zaprzestanie demolacji domu. Wierzyciel czeka teraz na kroki ugodowe swych sąsiadów, gotów, jeśliby one nie nastąpiły do podjęcia egzekucji w ciągu siedmiu dni. (g)

OFIARA.

Dla uczczenia pamięci zmarłego prof. dr. Seweryna Sterlinga chorzy z Sanatorjum Przeciwgruźliczego w Choinach składają na rzecz propagandy walki z gruźlicą zł. 15 gr. 20.

GOCZAŁKOWICE ZDRÓJ

na linji kolejowej Dziedzice—Katowice.

3 proc. radjoczynna solanka jodo-bromowa Parnie solankowe, nowoczesne inhalatorjum Kąpiele kwasowęglowe. Elektroterapja. Ceny bardzo umiarkowane. Informuje Zarząd zdrojowy.



Nieście pomoc najbiedniejszym

DŹWIĘKOWE **GRAND-KINO** Dziś i dni następnych!

„Zabójstwo w hotelu" (śledztwo)

Rewelacyjny film odsłaniający straszną kartę z życia najwyższego towarzystwa Stanów Zjednoczonych. Cud techniki filmowej. W rolach głównych: WAGNER OLAND I SALLY EILERS. — Reżyser: Hamilton Mac Fadden.

Początek o godzinie 4 po poł.

Pogrzeb dr. Seweryna Sterlinga

(i) Wczoraj olbrzymie rzesze obywateli odprowadziło na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki słynnego lekarza i wielkiego działacza społecznego prof. dr. Seweryna Sterlinga. Pogrzeb jego był wielką manifestacją **hołdu, jaki złożyła cała kulturalna Łódź człowiekowi,** którego niespożyte zasługi pozostawiają nieprzemijający ślad w historji naszego miasta.

Punktualnie o godz. 1.30 po poł. wielotysięczne tłumy zaległy aleje cmentarne i hale domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim. Zjawili się tłumnie delegaci licznych towarzystw naukowych, organizacyj społecznych i instytucyj urzędowych.

W wielkiej hali domu przedpogrzebowego, na dużym katafalku, stała trumna ze zwłokami dr. Sterlinga. Cały **katafalk tonął formalnie w morzu kwiecia, i wieńców.**

Po odprawieniu modłów żałobnych przez kantora **Altermana** przy udziale



Fot. M. Śpiewak. **Fragment pogrzebu.**

chóru, pierwszy wygłosił przemówienie w imieniu łódzkiego towarzystwa lekarskiego **dr. Bronisław Frenkel.** W krótkiem przemówieniu dr. Frenkel scharakteryzował działalność naukową i społeczną Zmarłego, która stale nastawioną była pod kątem niesienia ulgi cierpiącej ludzkości. Dr. Sterling był **niepowszednią postacią w świecie lekarskim** — uczył się nie tylko sam i wykrywał nowe drogi w nauce medycyny, ale uczył również innych, by w ten sposób krzewić kulturę medyczną jaknajwszechstronniej.

Następnie w imieniu izby lekarskiej przemawiał **dr. Tomaszewski,** który specjalnie podkreślił działalność społeczną i polityczną zmarłego, nazywając go wielkim patrjotą i wielkim synem ojczyzny. Już sam fakt, że Zmarły odznaczony był **Krzyżem Niepodległości i Złotym krzyżem zasługi,** świadczy najwymowniej o pełnej zapału pracy dr. Sterlinga, który przez całe swe życie, wyrzekając się osobistych korzyści, poświęcał się dla dobra kraju i ogółu.

W gorących słowach oddał też ostatni hołd Zmarłemu **dr. Rabinowicz** w imieniu zarządu i lekarzy szpitala fundacji Poznańskich, mówiąc o wielkiem przeobrażeniu szpitala pod kierownictwem dr. Sterlinga, a szczególnie o wielkich postępach, jakie zaszły na oddziele wewnętrznym szpitala.

Po tych przemówieniach uczniowie dr. Sterlinga — lekarze łódzcy ponieśli **na ramionach trumnę, za którą uformował się wielotysięczny pochód.** Przed trumną przedstawiciele różnych organizacyj nieśli wieńce.

Po spuszczeniu trumny, nad otwartą mogiłą przemówił prezydent miasta **Br. Ziemięcki,** podkreślając wielkie zasługi dr. Sterlinga, a szczególnie wielkie zasługi na polu zwalczania groźnego wroga ludzkości i proletarjatu łódzkiego — **gruźlicy.** Prez. Ziemięcki w gorących słowach skreślił działalność społeczną dr. Sterlinga w Łodzi i w Polsce, wyrażając opinię, że **odszedł człowiek, którego nikt zastąpić nie będzie w stanie.**

W dalszym ciągu wygłosił przemówienie **dr. Wroczyński,** imieniem **ministra opieki społecznej oraz polskiego komitetu przeciwgruźliczego,** podkreślając zasługi Zmarłego na polu badania gruźlicy i tworzenia nowej terminologji w tej dziedzinie medycyny.

W końcu zabrał głos **dr. Szyfmann,** który ślubował w imieniu uczniów dr. Sterlinga kontynuowanie pięknych tradycyj naukowych i zdrowych zasad lecznictwa i kultury leczniczej, jakie progagował Zmarły, oraz **dr. Heller,** żegnając nieboszczyka w imieniu łódzkiego Związku lekarzy.

Po nabożeństwie, mogiła została zasypana. Grób został pokryty całkowicie kwieciem i zielenią.

#

Dr. St. Skalski, naczelnik Wydziału Zdrowia w Urzędzie Wojewódzkim złożył — w imieniu p. ministra dr. Eug. Piestrzyńskiego wyrazy współczucia rodzinie zmarłego prof. dr. Seweryna Sterlinga.

KRONIKA

SIERPIEŃ **11** CZWARTEK

Dziś Zuzanny
Jutro Klary P.

Wschód słońca	4.13
Zachód słońca	19.09
Wschód księżyca	17.52
Zachód księżyca	00.00
Długość dnia	15.18
Ubyło dnia	1.41

Dochód z wyścigów

dla wierzycieli Rudy Pabjanickiej

Ruda Pabjanicka nadal znajduje się w ciężkich tarapatach i ciemności, przyczem w tej ostatniej sprawie, ma się dziś odbyć konferencja z elektrownią.

Ostatnio finanse Rudy jeszcze bardziej ucierpiały, gdyż izba skarbowa zajęła wpływy miasta na poczet należności za ściągnięte podatki skarbowe, które zostały zużyte na inwestycje. Uzyskany „roczny prezent" miasta w postaci należności za wyścigi konne w wysokości 40 tys. złotych, wpłacono wierzycielom prywatnym. (b)

Dodatkowa komisja poborowa.

Jutro, dnia 12 b. m. urzęduje od godziny 8-ej rano, w lokalu przy Alei Kościuszki 21, dodatkowa komisja poborowa dla poborowych rocznika 1911 i starszych, których nazwiska znajdują się w ewidencji PKU Łódź-miasto1, zamieszkałych na terenie II, III, V, VIII, IX, XI komisarjatu, którzy dotychczas nie stawali przed komisją i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej. (p)

Urlopy w policji.

W dniu wczorajszym, rozpoczął korzystanie z urlopu wypoczynkowego kierownik XII komisarjatu P. P., aspirant, Franciszek Imirski. Zastępuje go w urzędowaniu instruktor IX komisarjatu, st. przod. Antoni Łaski.

Kierownik VIII komisarjatu P. P., komisarz Józef Więckowski, wrócił z urlopu i objął urzędowanie, wobec czego zastępujący go dotychczas aspirant Pieślak, wrócił do swej funkcji zastępcy komendanta rezerwy pieszej P. P.

Z dniem jutrzejszym udaje się na urlop kierownik VI komisarjatu P. P., podkomisarz Zygmunt Borowski. Zastępować go będzie instruktor komisarjatu, st. przod. Stejskał. (p)

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemzy (Pomorska 12), E. Müllera (Piotrkowska 46), M. [illegible]sztajna (Piotrkowska 225), Z Gorczyckiego (Przejazd 59) G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

Przedstawiciele samorządu

interwenjują w Warszawie w sprawie egzekucji podatkowych i ubezpieczeń sezonowców

(i) Dziś rano udają się do Warszawy prez. Ziemięcki oraz ławnik wydziału podatkowego p. Kuk, którzy interwenjować będą **w ministerstwie skarbu oraz w ministerstwie opieki społecznej,** w sprawie egzekucyj podatkowych oraz ubezpieczenia sezonowców.

W pierwszym rzędzie przedstawiciele samorządu łódzkiego złożą w ministerstwie skarbu prośbę **o pozostawienie magistratowi prawa wykonywania egzekucyj podatkowych.**

Jak wiadomo, z dniem 1 października, na mocy rozporządzenia ministerstwa skarbu, czynności egzekucyjne przejąć mają od magistratu władze skarbowe.

Magistrat nie chce jednak zrezygnować ze swych dotychczasowych praw, uważając, że pozbawienie go prawa egzekucji **uniemożliwi prowadzenie jakichkolwiek inwestycyj, gdyż podatki napływają do kas miejskich w bardzo ospałem tempie.**

W memorjale, złożonem p. ministrowi skarbu, przedstawiciele samorządu prosić będą o wyłączenie Łodzi z pod rozporządzenia ministerjalnego.

Z drugiej jednak strony dowiadujemy się, że sprawa ta jest **już przesądzona,** albowiem ministerstwo, odrzucając identyczną prośbę magistratu warszawskiego, postanowiło nie czynić w przepisach żadnego zgoła wyłomu.

Druga sprawa, z którą prez. Ziemięcki i ławnik Kuk zwrócą się do ministerstwa opieki społecznej dotyczy **ubezpieczenia robotników sezonowych w Łodzi.**

Magistrat łódzki zatrudnia **ponad 3000 robotników, którzy jednak nie pracują przez 6 dni w tygodniu,** wobec czego Fundusz Bezrobocia nie chce ich ubezpieczyć, a tem samem zapewnić im zasiłki w okresie zimowym.

Wobec powyższego przedstawiciele Łodzi prosić będą o wydanie odpowiedniego zarządzenia Funduszu Bezrobocia.

W związku z wyjazdem prez. Ziemięckiego do Warszawy, plenarne posiedzenie magistratu, które odbyć się miało w dniu dzisiejszym, zwołane będzie na sobotę przed południem.

Magistrat chce budować cegielnię,

celem produkowania klinkierytu do brukowania ulic.

(i) Magistrat łódzki zakupił przed kilku laty majątek Rszew pod Łodzią, projektując wybudowanie tam **wielkiej cegielni, która** zaopatrywałaby w tanią cegłę wszystkich przedsiębiorców budowlanych w naszem mieście oraz służyłaby potrzebom budownictwa miejskiego.

Kryzys wszakże, który spowodował zamarcie ruchu budowlanego, spowodował, że magistrat zrezygnował z budowy cegielni, prowadząc w tym majątku gospodarstwo rolne, do którego rok rocznie **dokłada poważne sumy z budżetu miejskiego.**

Obecnie jednak wyłoniła się możliwość przystąpienia do budowy cegielni, a to z tego względu, iż w Rszewie odkryto bardzo dobrą **glinę klinkierytową,** nadającą się do wyrobu kostek klinkierytowych **do brukowania ulic.**

Ogólna ilość gliny w Rszewie wystarczy do wyprodukowania około 300 miljonów cegiełek klinkierytowych.

Na ostatniem zjeździe drogowym w Poznaniu uchwalono wyasygnować rok rocznie na budowę klinkierni w Polsce sumę **2 miljonów złotych z funduszu drogowego.**

Wobec powyższego magistrat postanowił podjąć starania o przyznanie Łodzi w pierwszym rzędzie takiej sumy, aby można było rozpocząć budowę cegielni w Rszewie.

Dalszy spadek bezrobocia

w Polsce

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczbo bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 6 b. m. wynosiła— 215,228 osób, co w porównaniu ze stanem z ubiegłego tygodnia stanowi spadek liczby bezrobotnych o 4.656 osób.

Liczba bezrobotnych w Warszawie wynosiła 15,500 osób. W porównaniu z tygodniem poprzednim bezrobocie w Warszawie zmiejszyło się o 600 osób.

Liczba bezrobotnych na Śląsku wykazuje wzrost o 264 osoby i wynosi obecn e 88 337 bezrobotnych.

W Łodzi zarejestrowanych było w dniu 6 b. m. 20,336 bezrobotnych, to jest o 1,298 osób mniej, niż w tygodniu poprzednim.

Wkrótce!

Wielki triumf mówionego filmu...

Przemożny sukces koncertowej gry aktorów, interesującego scenarjusza i świetnej reżyserji...

ŚLEDZTWO

Wkrótce!

Nieście pomoc najbiedniejszym!

Pabjanice.

PORÓD NA DRODZE.

Onegdaj na posterunek P. P. Folwark Pabjanice, wpłynęło zameldowanie, że we wsi Mogilno pod Pabjanicami, Natalja Rozpęga urodziła dziecko i je zamordowała. W toku dochodzenia podejrzana Rozpęga Natalja przyznała się, że powracając z Pabjanic do domu po drodze urodziła dziecko w ósmym miesiącu ciąży; po urodzeniu noworodka płci żeńskiej zaniosła je na cmentarz parafji Dobroń i tam pochowała na grobie swego zmarłego ojca. Rozpęgę zatrzymano do wyjaśnienia sprawy.

ZE STRAŻNICY ZDROWIA KONSUMENTÓW W PABJANICACH.

W związku z wypadkami przeszło 100 śmiertelnych zachorowań konsumentów mięsa wieprzowego w Tomaszowie i w innych miastach z powodu spożycia trychinowatego mięsa zupełnie niebadanego lub nienależycie badanego, dowiadujemy się, że wypadki stwierdzenia w mięsie wieprzowem trychnin przez personel weterynaryjno-sanitarny Rzeźni Miejskiej w Pabjanicach są bardzo częste. W ciągu 1931 roku wykryto 33 wypadki włośni, a w ciągu 25 dni lipca r. b. wykryto w rzeźni 5 wypadków trychinozy, które dzięki należytemu dozorowi weterynaryjnemu w rzeźni nie spowodowały masowych wypadków zachorowań i śmierci w mieście.

PÓŁKOLONJE DLA BIEDNEJ DZIATWY.

Onegdaj Wydz. Op. Społecznej Magistratu miasta Pabjanic przy wydatnej pomocy finansowej Podkomitetu Niesienia Pomocy Najbiedniejszym uruchomił w Parku Wolności półkolonje dla biednej dziatwy. Zgórą dwieście dzieci przebywa przez cały dzień pod opieką wychowawców w parku na świeżem powietrzu.

Wszystkie dzieci otrzymują cztery razy dziennie obfity posiłek.

Ze STRAŻY OGNIOWEJ.

W miesiącu wrześniu Pabjanicka Ochotnicza Straż Ogniowa obchodzi 50-lecie swego istnienia, Zawiązał się Komitet obchodu jubileuszu. Na czele Komitetu stoi p. Westerski, prezes straży. W związku ze zbliżającą się uroczystością, w ubiegłą niedzielę Komitet urządził zbiórkę uliczną oraz rozesłał do wszystkich firm na terenie miasta listy składek.

Prowadzone są również prace nad rozszerzeniem placu strażackiego. Na rozszerzenie placu strażackiego miasto oddało część rynku.

Piotrków Trybunalski

—o—

URLOP P. PREZYDENTA MIASTA.

Z dniem wczorajszym rozpoczął czterotygodniowy urlop wypoczynkowy prezydent m. Piotrkowa p. Jabłoński, którego w urzędowaniu na czas urlopu zastępuje ławnik Paweł Niemeczek.

NOWY REJENT W BEŁCHATOWIE.

Rejentem w Bełchatowie, po śmierci ś. p. rejenta Zagrzejewskiego mianowany został p. Kalikst Chojnacki, były sędzia sądu apelacyjnego w Warszawie.

ARESZTOWANIE.

Od pewnego czasu uprawiana była na terenie Bełchatowa pod Piotrkowem oraz w okolicy silna agitacja komunistyczna.

Organa policyjne przystąpiły w tych dniach do likwidacji jaczejki komunistycznej i przytem aresztowany został komitet K. P. P. i K. Z. M. P. składający się z 14 osób wśród nich kilka kobiet.

Między aresztowanymi znajdują się Mendel Szymkiewicz Salmanowicz, Stanisław Makówka, Roch Książczyk i Józef Nagielski. Pozostałe nazwiska aresztowanych trzymane są narazie w tajemnicy dla dobra śledztwa.

Wszystkich aresztowanych osadzono w więzieniu w Piotrkowie.

RÓWNIEŻ I DZIECI PANI

mogą być zawsze ładnie i czysto ubrane jeżeli letnie ich sukienki prane będą w płatkach mydlanych LUX.

Cena tego artykułu została obecnie obniżona. LUX jest do nabycia we wszystkich składach aptecznych i lepszych mydlarniach.

Prawdziwy LUX nie bywa nigdy sprzedawany luzem, lecz wyłącznie w oryginalnem niebieskiem opakowaniu!

Generalny sukces faworytów „Republiki"

w 15-tym dniu wyścigów konnych w Rudzie.

Piętnasty dzień wyścigów konnych w Rudzie Pabjanickiej zakończył się pełnym sukcesem faworytów „Republiki".

W gonitwie pierwszej, drugiej, trzeciej, czwartej i siódmej nasi faworyci zajęli pierwsze miejsca a w pozostałych dwuch gonitwach drugie miejsca.

Przebieg wczorajszych gonitw przedstawia się następująco:

GONITWA PIERWSZA.

Nagroda 1.300 zł. Dystans 2100 mtr.

1) Cri du Cocur j. Gibek,
2) Parisierin.
Tot. zwycz. 12 zł.

GONITWA DRUGA.

Nagroda 1.300 zł. Dystans 3200 mtr. z przeszkodami.

1) Stabil, j. Radomski,
2) Giaur.
Tot. zwycz. 13 zł.

GONITWA TRZECIA.

Nagroda 1.000 zł. Dystans 2400 mtr. z płotami.

1) Nostromo, j. Raniewicz,
2) Irish Orphan.
Tot. zwycz. 15, 10 i 11 zł.

GONITWA CZWARTA.

Nagroda 1.800 zł. Dystans 1600 mtr.

1) Jasiołda, ż. Michalczyk,
2) Dagmara,
3) Jontek.
Tot. zwycz. 18, 12, 14 i 12 zł.

GONITWA PIĄTA.

Nagroda 1.500 zł. Dystans 900 mtr.

1) Maraton, ż. Michalczyk,
2) Jarosław.
Tot. zwycz. 38, 16 i 13 zł.

GONITWA SZÓSTA.

Nagroda 1.300 zł. Dystans 1300 mtr.

1) Karabela, j. Gibek,
2) Czapla,
3) Obrona.
Tot. zwycz. 13, 10 i 11 zł.

GONITWA SIÓDMA.

Nagroda 1.500 zł. Dystans 2400 mtr.

1) Lopek, j. Rok,
2) Cudem Cudów
3) Darling II.
Tot. zwycz. 20, 11 i 11 zł.

Chore dziecko

mimo świadectw lekarzy nie jest wysyłane na kolonje letnie

Apelujemy do magistratu, aby zajął się nieszczęśliwym chłopcem.

(i) Przy ul. Wolborskiej 12, mieszka z żoną i dzieckiem niejaki Wolf Zandberg, b. kupiec. **Stracił on przed kilku laty cały swój majątek, a nadomiar złego zachorował bardzo poważnie.** Lekarze stracili jakąkolwiek nadzieję wyleczenia go i utrzymania przy życiu. Nieszczęśliwy człowiek skazany **jest na śmierć głodową.**

Z powodu obsunięcia się żołądka, nie może przyjmować żadnych zgoła potraw.

Dziecko jego, 12-letni synek, uczeń szkoły powszechnej przy ul. Mielczarskiego 16, jest również poważnie chory, na płuca. Lekarze, którzy kilkakrotnie badali dziecko, orzekli jednomyślnie, że **jedynym jego ratunkiem jest pobyt na wsi,** na zdrowem powietrzu, gdyż przebywanie latem w Łodzi coraz bardziej pogarsza jego stan.

I oto już w ubiegłym roku chory ojciec zaczął się starać o ratunek chorego syna. Zwracał się do wszystkich możliwych instytucyj, **prosząc, by dziecko wysłano na kolonje letnie** Niestety, wszędzie spotkał się z odmową. Sam nie posiada zgoła żadnych środków, by móc wysłać chłopca na własny koszt.

W roku bieżącym ojciec ponowił starania. **Kilkakrotnie zwracał się do wydziału opieki społecznej magistratu,** który organizuje kolonje letnie, prosząc o opiekę nad synem. Żądano od niego świadectw lekarskich.

P. Zandberg nie zraził się tem — **otrzymał świadectwo urzędowego lekarza oraz zaświadczenie od dr. Prechnera ze szpitala Anny Marji.**

Obydwaj lekarze orzekli jednogłośnie, że dziecko **powinno być wysłane na kolonje.**

Świadectwa te okazał nam ojciec w redakcji.

Ale **mimo tych świadectw** wydział opieki społecznej **nie przydzielili chłopca do żadnej z grup, wysyłanych na kolonje.** P. Zandberg zwrócił się do towarzystwa TOZ.

Jest to instytucja prywatna, która umieszcza dzieci na kolonji za niewielką opłatą. Drobnej sumy **20 złotych nie mógł p. Zandberg uiścić, nie posiadając środków nawet na utrzymanie.**

Zwrócił się wobec tego o pomoc do zarządu gminy. Tam spotkał się **z odmową** z tego powodu, iż gmina od dłuższego czasu **dawała mu świadczenia pieniężne, gdy został bez środków do życia.**

P. Zandberg ponownie **zaczął kołatać do wydziału opieki społecznej magistratu,** ale gdy kilka razy jeszcze spotkał się z odmową, przywlókł się, ciężko chory, do naszej redakcji.

Pokazał nam świadectwa lekarskie, pokazał świadectwo ubogich i błagał, by mu wskazano jakąś instytucję, któraby zajęłaby się ratunkiem jego chorego syna.

Jedyną instytucją jednak, która powołana jest do tego rodzaju świadczeń, **jest tylko wydział opieki społecznej magistratu.**

Stanowisko wydziału w tej sprawie wydaje się **zupełnie niezrozumiałe.**

Jeśli dwaj lekarze stwierdzają konieczność wysłania chorego chłopca na kolonje, to czyż należy czekać, póki dziecko znajdzie się w takim stanie, że wszelki ratunek dla niego będzie spóźniony?

Apelujemy do magistratu, aby raz jeszcze zbadał tę sprawę gruntownie i przedsięwziął wszystko, co leży w jego kompetencji. (gr).

Podatek komunalny od kin.

wynosić będzie od 10 do 50 proc.— Wielkie ulgi dla filmów polskich.

Opracowany przez ministerstwo spraw wewnętrznych projekt rozporządzenia wykonawczego do jednolitego tekstu ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych ujmuje szeroko sprawę opodatkowania filmów.

Na podstawie tego projektu podatek komunalny od przedstawień kinematograficznych zależny będzie od **treści i wartości filmu, oraz od liczby mieszkańców gminy, w której jest wyświetlany.**

Z ulgowej stawki podatkowej korzystać będą filmy, uznane za „artystyczne", „kształcące" oraz „o temacie polskim". Ocena filmów pod względem ich wartości artystycznej dokonywana będzie tylko na **wyraźną prośbę zainteresowanych przez delegatów Min. W. R. i O. P.**

Podania o zakwalifikowanie filmu pod względem artystycznym, kształcącym i t. p. wnoszone będą łącznie z podaniami o cenzurę filmów.

Maksymalne stawki podatku komunalnego od przedstawień kinematograficznych projektowane są w różnej wysokości dla poszczególnych grup miast, zależnie od liczby ich mieszkańców. — Stawki te wahają się **od 10 proc. do 50 proc. w Warszawie zaś do 60 proc.**

W miastach poniżej 5,000 mieszkańców, oraz w gminach wiejskich, posiadających stałe kina, podatek od przedstawień kinematograficznych wynosić ma najwyżej 5 proc.

Jednakowa stawka podatku projektowana jest tylko dla filmów o **tematach polskich.** Stawki te wynoszą: dla filmów nie posiadających oceny 10 procent, dla „artystycznych" 5 proc., oraz dla „kształcących" 3 proc. Kina objazdowe w gminach wiejskich, nie posiadających kin stałych, zwolnione są od podatku komunalnego.

Tomaszów - Mazowiecki.

WYJAZD PREZ. SMÓLSKIEGO DO ŁODZI.

Jak już donosiliśmy, władze nadzorcze zmniejszyły subwencje w miesiącu sierpniu na prowadzenie robót publicznych.

W związku z tem magistrat miasta Tomaszowa zwrócił się do starosty powiatu brzezińskiego z prośbą o interwencję w województwie.

Niezależnie od tego wyjechał dziś do Łodzi prezydent Smólski, dla poczynienia starań u władz nadzorczych w celu cofnięcia tej decyzji, oraz o powiększenie subwencji na dodatkowe zatrudnienie jeszcze stu osób. Ze swego ramienia organizacje robotnicze wszczęły energiczną akcję w tej sprawie.

O USAMODZIELNIENIE KASY CHORYCH.

Wszystkie związki gospodarcze Tomaszowa wszczęły energiczną akcję w kierunku wydzieelnia tutejszej kasy chorych z centrali łódzkiej.

Wszystkie organizacje gospodarcze Tomaszowa wychodzą z założenia, że obecny stan tomaszowskiej kasy chorych odbija się ujemnie na jej finansach przynosi jednocześnie szkody ubezpieczonym i jest dla nich niewygodny.

Organizacje gospodarcze usilnie starają się o usamodzielnienie kasy i w sprawie tej przygotowany został memorjał, który przedstawiony będzie ministrowi pracy i opieki społecznej. Wczoraj kancelarja ministerstwa nadesłała wiadomość o terminie konferencji, która ma się odbyć 17 b. m. Jak się dowiadujemy, w skład delegacji na wchodzić 6 osób z pośród wszystkich organizacji gospodarczych, które zgłosiły swój akces do usamodzielnienia kasy chorych.

GIMNAZJUM MIEJSKIE BĘDZIE WYDZIERŻAWIONE.

Jak już donosiliśmy, władze nadzarcze zaleciły przy wygotowaniu budżetu m. Tomaszowa na rok 1932—33 likwidację realnego gimnazjum miejskiego, ze względu na słabą frekwencję uczniów i wielki deficyt i ewentualne wydzierżawienie szkoły tej przez organizację.

W sprawie tej utworzyło się stowarzyszenie „Oświata", które postanowiło szkołę wydzierżawić. Pertraktacje z magistratem w tej sprawie toczą się. — Magistrat przedstawia dwa zasadnicze warunki: zarząd miasta nie będzie ponosił żadnych gwarancyj finansowych, oraz decyzja objęcia stanowiska dyrektora musi być uzgodniona obustronnie.

KRADZIEŻ.

Wczorajszej nocy do sklepu Berka Frydmana Jerozolimską 13 dostali się nieznani sprawcy, którzy skradli papierosów i cukierków na sumę około 200 zł. Dochodzenie w toku.

REFERAT SEN. IWANOWSKIEGO.

14 bm. senator klubu BBWR Iwanowski wygłosi referat o sytuacji gospodarczej Polski. Sekretarjat klubu wydaje bilety na ten odczyt.

DEKORACJA.

Prezes tutejszego klubu BBWR. inż. Edmund Dudziński udekorowany został krzyżem b. więźniów polskich.

Reforma loterji państwowej.

Zwiększenie wygranych małych i średnich w klasach od pierwszej do czwartej.-Ilość losów zostanie zmniejszona.-Losy, które wygrały w niższych klasach uczestniczą w losowaniu w wyższych za dopłatą.

Główna wygrana w piątej klasie—miast 300 tys.— wynosić będzie miljon złotych.

Nasz warszawski korespondent (F) telefonuje:

Wczoraj, w siedzibie generalnej dyrekcji loterji państwowej, odbyła się konferencja, poświęcona omówieniu zmian, wprowadzonych do planu gry, w następnej, t. zn. 26 loterji państwowej.

Nowy dyrektor loterji, pułk. Markus, wyjaśnił powody, któremi kierowała się dyrekcja przy zmianie planu loteryjnego.

Los loteryjny jest towarem wybitnie psychologicznym i plan gry loterji państwowej, musi być dostosowany do pożądania graczy. Loterja państwowa jest klapą bezpieczeństwa, która pozwala skłonności do hazardu wyładować bez szkody dla jednostki, a z pożytkiem dla ogółu. Oczywiście, pożytek ten przejawia się przedewszystkiem w dochodzie skarbu państwa, który przekazuje ten dochód na cele opieki społecznej.

Zmiana w planie loterji nie może iść w kierunku powiększenia dochodów skarbu państwa kosztem graczy, osobna bowiem ustawa ustala wysokość potrąceń na rzecz skarbu państwa, koszta administracyjne i koszta sprzedaży losów.

Wszystkie zmiany więc, wprowadzone do planu gry następnej loterji, wywołane są **chęcią zadośćuczynienia żądaniu graczy.**

Dotychczas cały ciężar gry spoczywał **na piątej klasie,** podczas gdy od pierwszej do czwartej klasy **włącznie** ilość wygranych **była mała.** Obecny plan obejmuje

zwiększenie wygranych małych i średnich w klasie 1 i 4 aż do 250.000 włącznie

Dotychczas, ogólna suma najniższych wygranych, a więc t. zw. stawek w klasie od 1 do 4 wynosiła tylko 13,200, a

obecnie wynosić będzie 22,171

stawki w 5 klasie zwracały bowiem tylko włożony kapitał, natomiast wygrane stawki w niższych klasach dawały wygrywającym zwrot kapitału, plus czystą nadwyżkę. W podobny sposób została powiększona ilość średnich wygranych.

Mimo przesunięcia pewnej części wyższych wygranych z klasy 5-ej, ogólna wysokość sumy wygranej w tej klasie wynosić będzie 5,775.000 zł., podczas gdy dotychczas wynosiła 5,335.000 zł. — Tem nie mniej ilość wygranych w 5-ej klasie spadnie z 1,936 na 1,723.

W ten sposób w 5-ej klasie będzie o 200 wygranych mniej, natomiast główna wygrana w 5-ej klasie, która wynosiła 300.000 zł., obecnie wynosić będzie pełen miljon.

Dotychczas miljon można było wygrać przy szczególnie szczęśliwym wypadku, gdy najwyższa wygrana zbiegała się z odpowiednią premją, obecnie zaś

miljon złotych będzie można wygrać wprost z koła szczęścia.

Inowacje te dały się przeprowadzić w ten sposób, że dotychczas na 20 losów wygrywało 10, a obecnie

wygrywać będzie 9,2.

Stosunek losów wygrywających w Polsce jest jednak **największy,** albowiem największa loterja europejska, t. zw. loterja Prus i Niemiec Południowych posiada stopień wygrywających 8,7 na 20 losów. Pozatem wprowadzona została rewolucyjna inowacja, a mianowicie, że

losy, które wygrały w niższych klasach, uczestniczą w losowaniu w klasach wyższych, oczywiście za odpowiednią dopłatą.

Ilość biletów loteryjnych została zmniejszona z 160.000 na **148.000.**

Premje będą przydzielane **w pierwszej klasie wyłącznie do najniższych wygranych, czyli do stawek,** natomiast od drugiej klasy do 5-ej włącznie, zarówno **wygranie premij, jak i jej wysokość, zależeć będą od szczęścia, t. zn. premje nie będą przydzielane do wygranych losów, lecz będą losowane.**

Po przedstawieniu nowego planu przez pułk. **Markusa, o gwarancji bezpieczeństwa losowania,** udzielił wyjaśnień naczelnik **Kirsztein, a o zabezpieczeniu losów** przed podrabianiem, naczelnik **Waroczewski.**

Wielka akcja w obronie szkolnictwa w Łodzi.

Skasowanie etatów nauczycielskich może załamać ideę powszechnego nauczania.

Związki i organizacje społeczne podjęły interwencję w ministerstwie oświaty.

(i) W związku z wprowadzeniem jaknajdalej idących oszczędności w szkolnictwie powszechnem w Łodzi, władze szkolne postanowiły **skasować w naszem mieście 27 etatów nauczycielskich.** — Sprawa ta jest bardzo poważna i grozić może nieobliczalnemi konsekwencjami, albowiem w roku bieżącym zanotowano w Łodzi **wielki wzrost liczby dzieci w wieku szkolnym.** Redukcja etatów nauczycielskich może spowodować, iż część dziatwy pozostanie poza nawiasem szkół powszechnych, a tem samem nastąpi **załamanie się idei powszechnego nauczania, którą miasto nasze pierwsze zrealizowało** i z którego mogło być dumne.

Zapowiedzi powyższe, wywołały wielkie poruszenie w łódzkich kołach szkolnych.

W dniu wczorajszym, związek nauczycielstwa szkół powszechnych w Łodzi, wystosował w tej sprawie specjalny memorjał do ministerstwa oświaty. Niezależnie od tego, wszystkie związki i organizacje społeczne zamierzają wystąpić **z protestem, przeciwko kasowaniu etatów szkolnych,** a poza tem, w przyszłym tygodniu uda się do Warszawy **delegacja zrzeszeń rodzicielskich,** która interwenjować będzie w ministerstwie W. R. i O. P. — Memorjał nauczycielstwa, ze względu na przytaczane w nim cyfry i rzeczowe dane, jest bardzo interesujący i znamienny. Treść jego brzmi, jak następuje:

„Z danych cyfrowych komisji powszechnego nauczania wynika, że Łódź w nadchodzącym roku szkolnym, będzie posiadała przeszło **75.000 dzieci,** uczęszczających do szkół powszechnych. — Dzieci te umieszczone zostaną w 120 szkołach, istniejących na terenie naszego miasta. Szkoły te mają ogółem 1406 odziałów, które mogą pomieścić po 54 dzieci w każdym oddziale.

We wszystkich tych oddziałach, według urzędowego planu, powinno być **36,691 godzin szkolnych.** Odjąwszy od tej liczby 720 godzin, zajętych przez kierowników szkół, otrzymamy 35,971 godzin. Według urzędowego planu, **na każdego nauczyciela musi przypadać tygodniowo 30 godzin lekcyjnych,** wobec czego **Łódź potrzebuje 1199 nauczycieli na nadchodzący rok szkolny.**

Obok szkół powszechnych normalnych, istnieją jeszcze **szkoły specjalne,** wobec czego ogólna liczba nauczycieli powinna w Łodzi wynieść **1386.** Obecnie tych etatów jest **tylko 1268,** bowiem dotychczas znaczna ilość dzieci nie uczęszczała do szkół.

Tem samem już jest o **118 etatów za mało.**

Przy wielkim wysiłku, wszyscy nauczycielowie będą mogli przyjąć do swych klas większą ilość dzieci, ale po skasowaniu 27 etatów, **nawet przy redukcji kilku godzin lekcyjnych tygodniowo,** pozostali nauczycielowie, **nie dadzą sobie rady i część uczniów będzie musiała zrezygnować z nauki".**

W konkluzji, związek nauczycielstwa stwierdza, że zniesienie 27 etatów przyniesie miastu **większą szkodę,** aniżeli wyniesie **korzyść zaoszczędzenia na tem wydatków szkolnych.**

Memorjał powyższy nie wyczerpuje zabiegów nauczycielstwa.

Dziś rano wyjeżdża do Warszawy delegacja w osobach dyr. Zalewskiego, kier. Wasilewskiego i p. Sajwy, która **interwenjować będzie osobiście u p. ministra Jędrzejewskiego** w powyższej sprawie.

Miljon kilogramów mięsa

spożyła Łódź w lipcu.

W ciągu miesiąca lipca, ubito w rzeźniach łódzkich, miejskiej i bałuckiej, ogółem 18.740 sztuk zwierząt, z czego: 3.101 sztuk bydła rogatego, 5.660 cieląt i 9.151 sztuk trzody chlewnej, nadto zaś — 828 owiec, wagi ogólnej: 966.090 kg., z czego bydła rogatego — 425.930 kg., cielęta — 146.378 kg., trzoda chlewna — 775,676 kg. i owce — 18.106 kg.

W porównaniu z miesiącem czerwcem, konsumcja mięsa w Łodzi, w świetle danych ze wspomnianych rzeźni, dość poważnie spadła.

Zaznaczyć należy, iż ściśle biorąc, konsumcja mięsa w Łodzi wyniosła więcej, aniżeli 966.090 kg., gdyż nie wzięto w obliczeniach pod uwagę rzeźni chojeńskiej, która wysyła również znaczne ilości mięsa do większej liczby sklepów rzeźniczych w Łodzi, konkurując skutecznie z rzeźnią miejską i bałucką. przyjąć zatem można, iż mimo małej zdolności nabywczej ogółu, oraz poza wzmożoną konsumcją drobiu, spożyto w Łodzi w ciągu miesiąca ilpca r. b. ponad miljon kilogramów mięsa: wołowego, cielęcego, wieprzowego i baraniny. (p)

Konfiskata transportu przemycanych towarów.

Przemytnik częstochowski osadzony w areszcie.

Wczoraj, w godzinach przedpołudniowych, jeden z funkcjonarjuszy łódzkiego komisarjatu straży granicznej, spostrzegł przy wylocie ulicy Pomorskiej do Placu Wolności wóz, prowadzony przez znanego mu przemytnika, Abbego Orbacha.

Wóz został zatrzymany.

Na wozie znaleziono większą ilość brzytew, żyletek, maszynek fryzjerskich i różnych ich części — wszystko przemycone z terenu Niemiec.

Wóz wraz z Orbachem, odstawiono do komisarjatu.

Jak ujawniono w dochodzeniu — Orbach został zatrzymany z podobnym transportem w ubiegłym tygodniu w Częstochowie. Wówczas został wypuszczony na wolność za kaucją. Wobec stwierdzenia, iż Orbach w dalszym ciągu uprawia z zamiłowaniem przemytnictwo — zastosowano wobec niego bezwzględny areszt. (p)

Upojne tango!
Wytworny blues!
Przepiękne piosenki!
w najnowszym obyczajowym obrazie
FOXA
reżyserji CHANDLERA SPRAGUE
p. t.
„Królowa dancingów"
z Lois Moran
i Mae Clarke
w rolach głównych. 100x1

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

Latem tak, jak nigdy..

wymaga skóra szczególnie troskliwej pielęgnacji. Wydzielający się pod wpływem słońca i upału pot zmieszany z kurzem jest dla naskórka twarzy o tyle niebezpieczny, że zatyka pory, co powoduje powstanie wągrów, piegów, liszaji i innych nieczystości cery Zaradzić temu jest bardzo łatwo: należy codziennie używać niezrównane mydło i krem Herba, jedynie te bowiem preparaty zawierają tak skutecznie działające ekstrakty ziół leczniczych. Mydło Herba szybko i niezawodnie usuwa wszelkie nieczystości cery — jest ono specjalnie spreparowane dla wrażliwego naskórka twarzy. Krem Herba zaś stanowi idealne uzupełnienie tej pielęgnacji: odświeża i udelikatnia cerę, tworząc trwały podkład pod puder na cały dzień. Do nabycia w drogerjach i perfumerjach już od Zł. 0.90.
60x1

Upadłości i układy.

Wczoraj na sesji wydziału handlowego znalazła się sprawa z podania adw. Edw. Fuksa, pełnomocnika Ludwika Rosima (Kały — K. 13.65) w przedmiocie ogłoszenia upadłości Abramowi Wiązowskiemu, fabryka wyrobów żelaznych z siedzibą przy ul. Mielczarskiego 9.

Do akt sprawy załączono zaprotestowane i niewykupione weksle Wiązowskiego.

Sąd ogłosił upadłość Abramowi Wiązowskiemu. Chwilę otwarcia upadłości oznaczył na dzień 23 lipca rb. Sędzią Komisarzem zamianowano sędziego handlowego Jakuba Pettersa zaś kuratorem upadłości adw. Aleksandra Fajtłowicza.

Upadłego oddano pod dozór policji.

***

W sprawie upadłości firmy „Auto-Transport, Sp. z ogr. odp.“ adw. Rudolf Pohl, syndyk tymczasowy masy upadłości prosił sąd o udzielenie dodatkowego terminu na sprawdzenie wierzytelności, gdyż na ostatniem posiedzeniu zgłosiła się jedynie nieznaczna ilość wierzycieli.

Sąd udzielił terminu.

#

Również wyznaczył Sąd 1 mies. termin do sprawdzenia wierzytelności na skutek relacji sędziego komisarza w upadłości firmy S. Sulkes (skład manufaktury przy ul. Nowomiejskiej 15).

★

Na skutek podania pełnomocnika upadłego Szymona Lewenberga (Ozorków, ul. Zajączka 297), narzędzia rolnicze, któremu ogłoszono upadłość 3-go czerwca rb. z podania firmy A. E. G. Sąd udzielił glejtu na okres 3 miesięcy.

★

Jak już donosiliśmy w końcu grudnia r. ub. Sąd handlowy w Łodzi odmówił udzielenia odroczenia wypłat na przeciąg 3 miesięcy firmie „Dom Towarowy wł. Juljusz Rozner Spadkobiercy“ przy ul. Piotrkowskiej 98.

Równocześnie Sąd odrzucił wniosek wierzycieli w przedmiocie ogłoszenia firmie upadłości. Firma Rozner wniosła skargę apelacyjną do Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który uchylił wyrok I-ej instancji, udzielił odroczenia na przeciąg 3 miesięcy i zlecił Sądowi Okręgowemu w Łodzi dopełnienia formalności proceduralnych.

Sąd Handlowy zamianował sędzią komisarzem sędziego handlowego Roberta Schneea. zaś nadzorcą sądowym p. Edwarda Hilszera.

W początkach lipca wpłynęło podanie firmy „Rosner Spadkobiercy“ w sprawie zredukowania należności o 60 procent, t. j. do wysokości 40 procent, płatnych w ciągu 2-ch lat, przyczem pierwsza rata płatną ma być po upływie 6 miesięcy od chwili uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ.

Dalsze raty po 10 proc. co pół roku.

Sąd zarządził w dniu wczorajszym otwarcie postępowania układowego.

Banki akcyjne
w pierwszem półroczu.

Co dopiero ogłoszone cyfry bilansowe 14 największych polskich banków akcyjnych na 1 lipca 1932, dają obraz postępującego kurczenia się operacyj po stronie czynnej i biernej.

Stan depozytów wyglądał na dzień bilansowy następująco:

wkłady terminowe	92.2 milj. zł.
wkłady bezterminowe	157.3 milj. zł.
salda na r-kach bież.	72.7 milj. zł.

Ogólny więc stan depozytów wynosił 322.2 miljony. Na 1 stycznia 1932 — stan ich wynosił łącznie 380.4 miljonów. Odpływ więc jest bardzo poważny; tempo jednak odpływu w samym mies. czerwcu który — jak wiadomo, był dla naszego rynku pieniężnego szczególnie ciężki — nie jest silniejsze, aniżeli w poprzednich miesiącach.

W stanie czynnym pozycje kredytów tego bilansu zbiorowego wyglądały następująco:

dyskonto	276.8 milj. zł.
pożyczki terminowe	8.8 milj. zł.
otw. kredyt zabezp.	224.4 milj. zł.
otw. kredyt niezabezp.	56.3 milj. zł.
razem	566.3 milj. zł.

Zmalenie kredytów wynosi w ciągu omawianego półrocza 78.6 miljona. Jest więc nawet silniejsze, aniżeli odpływ wkładów.

Jak widzimy, banki wszelkiemi siłami starają się zachować współmierność rozwoju wkładów i kredytów; trzeba to podnieść z całem uznaniem. Jest to tembardziej konieczne, że odpływ kredytów bankowych zagranicznych, trwa w dalszym ciągu (stan 31.12.31 — 100 milj., w dniu 31.6 — 87 milj.), maleje także redyskonto.

Przy całym wysiłku, o którym mówimy — kasa i sumy do dyspozycji na ultimo półroczne spadły do 14.8 milj. Takie pogotowie kasowe przy obecnem tempie odpływu wkładów jest niewystarczające; dlatego banki muszą niestety, podjąć i zapewne podejmą dalszy nacisk w kierunku likwidacji części swych lokat. Jest to tem konieczniejsze, że walutowa sytuacja Banku Polskiego nie pozwala mu na zwiększenie redyskonta i banki z tej strony nie mogą liczyć na pomoc rezerwową; muszą więc same myśleć o sobie. Banki, które w półtora roku od końca 1930 roku zdołały zrównoważyć odpływ depozytów redukcją kredytów o wielką jak na nasze stosunki sumę 400 miljonów zapewne sprostają i nadal ciężkiemu zadaniu, jakie chwila narzuca im.

Dr. A. Z.

AKCJE

Bank Polski 70.75 — 71.00

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

3 proc. Pożyczka Budowlana 35.25.
4 proc. Pożyczka Dolarowa 49.00.
7 proc. Pożyczka Stabilizacyjna 49.25, 49.00, 49.13, 54.00, 54.75 (dot. setek).
10 proc. Pożyczka Kolejowa 99.50 — 99.00 — 99.25
4 proc. Listy ziemskie dolarowe 48.50, 49.00.
4 i pół proc. Listy Ziemskie Złotowe 37.50.
5 i pół proc. Listy Zast. m. Warszawy 46.00.
8 proc. Listy Zast. m. Warszawy 57.00, 56.50, 58.00
8 proc. Listy Zast. m. Łodzi 56.25.

Przyczyny wielkiej haussy bawełny
znajdują swój wyraz w sprawozdaniu urzędu rolnictwa w Waszyngtonie.

(ic) Jak już donosiliśmy w dniu wczorajszym, na wszystkich giełdach bawełnianych zanotowano bardzo poważna haussę, która była wynikiem szacunków tegorocznych zbiorów bawełny.

W dniu wczorajszym nadeszło do Łodzi drogą kablową sprawozdanie urzędu rolnictwa w Waszyngtonie, które w dalszym ciągu wyjaśnia przyczyny tak niezwykłej zwyżki kursów bawełny. Urząd rolnictwa szacuje stan bawełny na dzień 1 sierpnia na 65,6 procent stanu normalnego, w stosunku 74.9 procent stanu z roku ubiegłego.

Następnie ze sprawozdania wynika, że w roku 1931 zbiór wyniósł 17,060,772 bele po 500 lb., w roku 1930 — 13,931,597 bel, w roku 1929 — 14,824 861 bel, w roku 1928 — 14,477,874 bele, w roku 1927 — 12,956,043 bele, tak, że przeciętny zbiór ostatnich lat wynosił 14 650,229 bel. W roku bieżącym natomiast spodziewany jest zbiór ogólny 11,306,000 bel.

Zbiór z akra, według powyższego wyniósłby 149,6 funtów, wobec 185,9 funtów z tego samego okresu roku ubiegłego.

W dniu wczorajszym panowała w Łodzi w dalszym ciągu mocniejsza tendencja cen przędzy bawełnianej.

Stan uruchomienia
w przemyśle bawełnianym i wełnianym w Łodzi.

(ic) Według informacyj uzyskanych przez nas ze związku przemysłu włókienniczego w p. p. stan uruchomienia w Łodzi w ostatnim tygodniu sprawozdawczym, od dnia 25 do 31 lipca rb. przedstawiał się następująco:

W rzemyśle bawełnianym przez 6 dni w tygodniu pracowało 12 fabryk, przez 5 dni — 9 fabryk przez 4 dni — 8 fabryk, przez 3 dni — 4 fabryki, nieczynna była zupełnie 1 fabryka, z urlopu zbiorowego korzystały 2 fabryki. — Ogółem w 36 fabrykach tego przemysłu, należących do związku, zatrudnionych było 36,204 robotników.

W wielkim przemyśle wełnianym przez 6 dni w tygodniu pracowało 8 fabryk, przez 5 dni — 7 fabryk, przez 4 dni — 5 fabryk, nieczynne były zupełnie 3 fabryki. Ogółem w 23 fabrykach tego przemysłu zatrudnionych było 12 280 robotników.

Komisje cennikowe
powstaną przy stowarzyszeniach gospodarczych

(ic) Z końcem bieżącego miesiąca wygasa rozporządzenie o regulowaniu cen artykułów pierwszej potrzeby, a więc mąki, pieczywa, mięsa i przetworów mięsnych oraz cegły. Rozporządzenie to oparte było na ustawie o zabezpieczeniu podaży artykułów pierwszej potrzeby.

W związku z tem izby przemysłowo-handlowe wyraziły opinję, iż rozporządzenie to powinno być znowelizowane, gdyż podaż tych artykułów nietylko, że jest dostateczna, ale w wielu wypadkach nawet nadmierna.

W razie zniesienia komisyj cennikowych, zdaniem izb przemysłowo-handlowych, ustalanie cen orjentacyjnych powinno być powierzone organizacjom gospodarczym.

W sprawie tej odbędą się w najbliższych dniach narady w łonie rządu.

Giełda zbożowa

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 706 ton. w tem żyta 120 ton. Usposobienie spokojne. Notowano za 100 kg. parytet wagon — Warszawa w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych: żyto 16.50—17, pszenica jednolita nowa 25—26, pszenica zbierana nowa 24.50—25 owies jednolity 17—18, owies zbierany nowy 16—17, jęczmień na kaszę 17—17.50, jęczmień browarny 18—18.50, groch polny jadalny 26—29, groch „Victoria“ 26—29, rzepak zimowy 32—33, siemię lniane basis 32—34, mąka pszenna luksusowa wymiału 40—50 proc. 40—50 mąka pszenna 4-0 wymiału 50—60 proc. 40—45, mąka żytnia pytlowa wymiału 50—60 proc. 30—33, mąka żytnia sitkowa wymiału po 50 procent 24—26, mąka żytnia razowa wymiału 95 proc. 23—25 otręby pszenne szale 14—14.50, otręby pszenne średnie 13—13.50, otręby żytnie 9.50—10, kuchy lniane 19—20, kuchy rzepakowe 16—16.50, kuchy słonecznikowe 16—16.50.

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty były małe, przy nastroju wybitnie słabszym. Notowano kursy dewiz: Holandja 359.20, Londyn 31 15, Kabel na New York 8.926, Paryż 34.97 Praga 26.40, Szwajcarja 173.95 i Belgrad 14.50. Pozatem dokonano nieznacznych, a więc niezanotowanych obrotów dewizami: — Belgja 123.90, oraz Włochy 45.55 i zanotowano orjentacyjny kurs na Gdańsk 173.80. Berlin w obrotach międzybankowych 212.30. W obrotach prywatnych marka niemiecka 210.25, szyling austrjacki 108.50, frank szwajcarski — 174.15, korona austrjacka 25.95, rubel złoty 4.30 i pół, dolar złoty 8,93, rubel srebrny 1.40 bilon 0.58.

AKCJE. — Rynek akcyjny nadal pozostawał w zupełnem zaniedbaniu. Dokonano tylko niewielkich obrotów Bankiem Polskim po 70.75 — 71.

PAPIERY PROCENTOWE. — Rynek papierów procentowych kształtował się dziś nieco słabiej. Stosunkowo dużo obrotów dokonano dolarówką, pożyczką stabilizacyjną, oraz 8 proc. Listami m. Warszawy. Notowano: 3 proc. Poż. Budowlana 35.25. 4 proc. Inwestycyjna zwykła 95.25, 5 proc. Premjowa dolarowa 49, 7 proc. Stabilizacyjna 49.25 — 49 — 49.13 (w odcinkach 100-dolarowych 54 — 53.75), 10 proc. Kolejowa — 99.50 — 99 — 99.25, 7 proc. Ziemskie dolarowe 48.50 — 49, 4 i pół proc. Ziemskie 47.50, 5 proc. m. Warszawy 46, 8 proc. m. Warszawy 57 — 56 50 (odcinki 1000-złotowe po 58) 8 proc. m. Łodzi 56,25. W tranzakcjach dokonanych, lecz nienotowanych: 5 proc. Konwersyjna 36 — 36.25, 5 proc. Kolejowa 28.50, 8 proc. Dillonowska 56, 10 proc. Radomia 56, 10 proc. Siedlec 50.75.

Likwidacja
przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych w Łodzi.

(ic) Najwymowniej ilustrują kryzys w Łodzi cyfry dotyczące likwidacji przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych w Łodzi.

Według danych urzędu przemysłowego I instancji, w ciągu miesiąca lipca zlikwidowano w Łodzi 15 przedsiębiorstw handlowych i 7 — przemysłowych.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Nowy Ydrk. Loco 7.00, sierpień 6.85, wrzesień 6.91 październik 6.98, listopad 7.06, grudzie 7.16, styczeń 7.23. luty 7.29, marzec 7.37, kwiecień 7.44, maj 7.51, czerwiec 7.53 lipiec 7.63.

Nowy Orlean. Loco 6.90, październik 6.98, grudzień 7.16 styczeń 7.23, maj 7.47, lipiec 7.59.

Liverpool. Loco 5.27, sierpień 5.11, wrzesień 5.13, październik 5.15, listopad 5.18, grudzień 5.21, styczeń 5.24, luty 5.27, marzec 5.30, kwiecień 5.33 maj 5.36, czerwiec 5.38, lipiec 5.41, sierpień 5.43.

Egipska. Loco 7.65 październik 7.52, listopad 7.58, grudzień 7.62, styczeń 7.68, marzec 7.78, maj 7.88, lipiec 7.98.

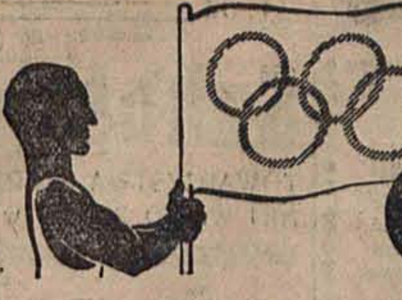
Upper. Loco 6.70, październik 6.59, listopad 6.62 grudzień 6.65, styczeń 6.68, marzec 6.74, maj 6.80, lipiec 6.87

Brema. Loco 8.13, październik 7.46. grudzień 7.58, styczeń 7.68, marzec 7.81, maj 7.92, lipiec 8.01.

Sakellaridis. Listopad 14.62, styczeń 14.83, marzec 15.10.

„REPUBLIKA"

zamieszcza codziennie najświeższe nowiny sportowe z Olimpjady w Los Angeles, nadsyłane przez swego specjalnego sprawozdawcę oraz przez Agencje Telegraficzne.



1932 Olimpjada

SPORTOWCY

którzy interesują się zawodami Olimpijskiemi znajdują całokształt informacji i krytyki sportowej codziennie w Republice i EXpressie. Nasze dzienniki są najbardziej poinformowane i najtańsze.

Skandal na Olimpjadzie.

Pierwszy występ brazylijczyków zakończył się wielką awanturą.

Los Angeles, '0 sierpnia.

W roku bieżącym Brazylja bierze po raz pierwszy udział w igrzyskach olimpijskich. Przysłała ona do Los Angeles szereg drużyn, a m. in. i drużynę water-polo. W meczu z Niemcami Brazylja przegrała wysoko 7:3. Brazylijczycy widocznie nie mogli się pogodzić z klęską i wywołali wielką awanturę, która zakończyła się interwencją policji i spowoduje prawdopodobnie dalsze konsekwencje.

W czasie meczu sędzia węgier p. Komjadi przyznał Niemcom rzut wolny, który ci ostatni zamienili w bramkę. Zdenerwowany bramkarz Brazylji rzucił się wówczas na sędziego w którego obronie stanęli gracze niemieccy. Wybuchła wielka awantura i bijatyka, dopiero przybyła w większej ilości policja przywróciła spokój. Incydent wywołał bardzo przykre wrażenie, tembardziej, że działo się to przed lożami honorowemi, w których poza przedstawicielami prasy były również obecne bardzo wybitne osobistości ze świata politycznego i sportowego.

Brazylijczycy twierdzą, że rzut wolny był niesłuszny i że sędzia był stronniczy na niekorzyść Brazylji. Ze swej strony sędzia oświadczył, że drużyna brazylijska wykazała zupełną nieznajomość elementarnych przepisów międzynarodowych water-polo. Drużyna brazylijska grała według jakiegoś, widocznie własnego systemu, który niema nic wspólnego z grą w water-polo. Sędzia stwierdza że był zupełnie bezstronny, stosował się ściśle do przepisów regulaminu i nema żadnych uprzedzeń w stosunku do drużyny brazylijskiej.

Komisja sędziowska, która zebrała się zaraz po wypadku, postanowiła zdyskwalifikować zespół brazylijski. Cała sprawa została przekazana Federacji Pływackiej.

Późnym wieczorem zwołano specjalne posiedzenie Międzynarodowej Federacji Pływackiej, na której postanowiono: zdyskwalifikować całą brazylijską drużynę piłki wodnej i odsunąć ją od dalszych olimpijskich rozgrywek. Trzej gracze brazylijscy Dasilva, Branco i Serpa zostali zdyskwalifikowani dożywotnio i nie będą mogli wziąć udziału w żadnych olimpjadach ani zawodach międzynarodowych. Po za temi doraźnemi zarządzeniami Międzynarodowa Federacja postanowiła w tej sprawie prowadzić dalszą akcję, celem uniemożliwienia na przyszłość powtórzenia się podobnych godnych pożałowania wypadków.

Wiedeń--Łódź 55:35.

Interesujący mecz kolarski na torze helenowskim.

Mecz kolarski Wiedeń—Łódź, który się odbył w dniu wczorajszym na torze Helenowa, był z pewnością najciekawszą imprezą kolarską w obecnym sezonie. Żałować jedynie należy, że przyglądała się tej imprezie nieliczna tylko garść widzów. Wiedeńczycy okazali się przedewszystkiem mistrzami w biegach drużynowych w których zbierali bogaty plon punktów zwyciężając z niezmierną łatwością. W biegach dwójkowych łodzianie naogół nie ustępowali gościom i nawet w ogólnej punktacji prowadzili różnicą 2 punktów 25:23. Indywidualnie najlepiej z łodzian spisał się doskonale dysponowany Paul, który wygrał wszystkie spotkania. Zawiódł natomiast kompletnie Einbrodt.

U gości na pierwszy plan wybijał się Stoll dobrze jeździł również Zimkowski, słabszy był Weismeier, zastępujący kontuzjowanego w Warszawie Scheifera.

W biegach kolarzy łódzkich, świetnie spisał się obiecujący Cymmerman oraz wykazujący coraz większe postępy Kaplan.

Mecz Wiedeń—Łódź został rozegrany w 4-ch spotkaniach dwójkowych oraz w dwuch biegach drużynowych. Reprezentację Wiednia stanowili Stoll, Zimkowski, Dusika i Weismeier i Łodzi: Paul, Einbrodt, Szmidt i Raab.

W spotkaniach dwójkowych, w których wszyscy kolarze walczyli ze sobą po razie na przestrzeni 2 okrążeń Paul pokonał po kolei wszystkich przeciwników, Raab wygrał z Dusiką i Weismeierem przegrał natomiast ze Stollem i Zimkowskim, Einbrodt wygrał z Zimkowskim i Weismeierem, przegrał zaś z Dusiką i Stollem. Wreszcie Szmidt wygrał z Weismeierem i przegrał z pozostałymi.

W biegu drużynowym i półdystansowym zwyciężyli bezkonkurencyjnie wiedeńczycy osiągając w ogólnej klasyfikacji zwycięstwo w stosunku 55:35.

W biegu Demi-fond i premjowym dla kolarzy łódzkich zwyciężył dwukrotnie Cymmerman, zaś w biegu sprinterowskim Kaplan.

Organizacja zawodów b. dobra.

Pielęgnowanie cery!

wszyscy, przebywający dużo na powietrzu słońcu, wietrze, uprawiający sporty powinni stosować stale

Krem promienny Perfection

jest to niezastąpiony krem do codziennego użytku. Idealnie pielęgnuje cerę: ochrania ją przed zbyt palącemi promieniami słońca, nie osłabiając jego zbawiennego działania. Idealnie utrzymuje puder. Dla panów niezastąpiony przed goleniem. Cena dużego pudełka 1 zł. 25 gr., małego — 75 groszy.

„PERFECTION"

Laboratorjum Sniadeckich 16 **Warszawa** Sklep: Marszałkowska 90

Helenów Dziś o godz. 8.30 Wielki Koncert Symfoniczny **Benefis Orkiestry**

Lekkoatleci polscy

opuścili Los Angeles.

Olimpijska drużyna lekkoatletyczna Polski opuściła w dniu wczorajszym Los Angeles udając się do Chicago na wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. Występ olimpijczyków polskich a zwłaszcza Kusocińskiego, Walasiewiczówny i Weissówny oczekiwany jest z ogromnem zainteresowaniem.

Rekordy Heljasza

i Kusocińskiego zostały zatwierdzone.

Rekordy Heljasza i Kusocińskiego zostały przez Federację Międzynarodową zatwierdzone, lecz nie wszystkie. Uznano rekard Kusocińskiego w biegu 4 mile (19:02.6) i Heljasza w rzucie kulą (16.5 — wynik Doudy wyrównany). Rekord Kusocińskiego w biegu na 3 klm. (8:18.8) pobity w Antwerpji, został odrzucony wobec nieformalnego wypełnienia protokułu przez Belgijski Związek Lekkoatletyczny, a rekord Heljasza w rzucie oburącz kulą (28.86) nie był wcale rozpatrywany.

Mistrzostwa lekkoatletyczne

klubów żydowskich.

W niedzielę, dnia 21 bm. odbędą się w Królewskiej Hucie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne i trniej gier sportowych o mistrzastwo klubów żydowskich. W zawodach tych wezmą udział również najlepsze kluby żydowskie z Polski a m. in. pełną drużynę lekkoatletyczną oraz gier sportowych wysyła łódzka „Makabi".

Start lekkoatletów

polskich zagranicą.

Program tournee naszych lekkoatletów po Środkowej Europie został już ustalony, a mianowicie 24 i 25.9 mecz z Czechami w Pradze 28.9 mecz z Austrją w Wiedniu a 1.10 mecz z Węgrami w Budapeszcie.

Program dzisiejszych

imprez w Los Angeles.

God. 8-ma jazda konna, gimnastyka, wioślarstwo; godz. 9-ta — boks, zawody strzeleckie z pistoletu; godz. 10-ta — przedbiegi wyścigu pływackiego 400 m. st. dow. pań; godz. 10.30 — przedbiegi wyśc. pływ. 1500 mtr. st. dowolnym; godz. 12-ta — jazda konna, żeglarstwo; godz. 13-ta — drużynowe zawody szablowe, wioślarstwo; godz. 14-ta — boks; godz. 14.30 — hokej; godz. 15.30 — przedbieg wyścigu pływackiego 200 m. st. klas. i 100 m. na wznak; godz. 16.30 — piłka wodna; godz. 20-ta — boks.

Skoda warszawska w Łodzi.

Dowiadujemy się, że łódzkiej Makabi udało się zakontraktować mecz z jedną z najpoważniejszych kandydatek do tytułu mistrza warszawskiej klasy A — Skodę. Mecz powyższy zostanie rozegrany w sobotę w Łodzi.

Jaka drużyna grać będzie

przeciwko Atilli węgierskiej.

Drużyna kombinowana Turyści—Hakoah, która wystąpi w poniedziałek przeciwko węgierskiej Attili, będzie następująca: bramka — Rappeport, obrona: Filar (Hak.), Kirschbaum (T.), pomoc: Cygler (Hak.), Kahan (H.), Chojnacki (T.) atak: Michalski (T), Segał (H), Klimczak (T), Löby (H) i Frankus (T). Rezerwowi: Durka, Nykiel, Szulc (Turyści) i Młynarski (H). W składzie tym są jeszcze możliwe po meczu sobotnim o mistrzostwo Turyści—Hakoah, nieznaczne zmiany. Na pozycji lewego łącznika wystąpi po raz pierwszy w Łodzi b. internacjonał węgierski Löby.

Attila, w przeciwieństwie do drużyn zagranicznych, bawiących w bieżącym sezonie w Polsce oszczędza swych graczy i by ich nie przemęczyć rozgrywa mecze z dużemi przerwami.

Echa sukcesu

wioślarzy polskich.

Los Angeles, 10 sierpnia.

Sukcesy polskich wioślarzy w przedbiegach wywołały w sferach olimpijskich kolosalne wrażenie.

Coprawda liczono się z wioślarzami polskimi nie przypuszczano jednak, że wykażą oni tak znakomitą formę i pokonają sławne osady amerykańskie zarówno w czwórkach ze sternikiem jak i dwójkach bez sternika. Po wtorkowych przedbiegach polacy typowani są jako faworyci biegów finałowych.

Pisma amerykańskie nie szczędzą uznania wioślarzom polskim. Podobizny naszych zawodników figurują na pierwszych stronicach pism amerykańskich.

Dziś mecz piłkarski

Widzew—Ł. K. S. Ib.

W dniu dzisiejszym odbędzie się na boisku ŁKS-u przy Al. Unji o godz. 17.30 mecz o mistrzostwo klasy A między ŁKS-Ib a Widzewem. Mecz ten przełożony z 24 lipca z powodu wyjazdu Widzewa do Wilna, zapowiada się ciekawie, gryż obie drużyny pretendują do drugiego miejsca w tabeli.

Nieście pomoc najbiedniejszym.

4 POKOJOWY LOKAL

z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami na II piętrze DO WYNAJĘCIA od 1 paźdz. r. b. Wiadomość: Gimn. Zgrom. Kupców, tel. 115-31 od g. 9—3 po poł. 25x3

5 LOKALI HANDLOWYCH

(frontowy lokal ok. 330 mtr. kw., 4 lokale w oficynie po ok. 120 mtr. kw.) w centrum miasta, nadających się na składy i biura, zaraz

DO WYNAJĘCIA

Bliższe informacje: ul. Karola Nr. 19.

3x40

Dr. med. HALTRECHT

CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE

Piotrkowska 10.

Telefon 245-21.

Przyjm. 1—2 pop., od 5.30—9 wiecz. W niedz. i św. 10—1 rano. Dla bezrobotnych ceny lecznic.

Dr. med.

M. TAUBENHAUS

Choroby kobiece i akuszerja

Zgierska 11, tel. 246-09

Przyjmuje od 1—3 i od 5—8 wiecz.

30-2



„OLLA" GUM.

NIE PREZERWATYWY!— lecz wyraźnie PREZERWATYWY „OLLA" winien Pan żądać, wszystko inne zaś rzekomo równie dobre, jak najenergiczniej odrzucać. Prawdziwe, jedynie z nazwą „OLLA"

I tą marką „OLLA" na każdej kopercie

TARGI WIEDEŃSKIE

4 — 10 września 1932 (Rotunda do 11 września)

Imprezy specjalne:

„600 LAT WIEDEŃSKICH WYROBÓW DZIANYCH"

Wystawa mebli, Wystawa reklamy, „Nowoczesne przyrządy gazowe", „Elektryczność w gospodarstwie domowem", Wiedeńska moda wyrobów dzianych, Salon futer, Zwierzęta futerkowe i wyprawa skór.

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA RADJOWA I PRĄDU SŁABEGO.

Wystawa sportów zimowych ze specjalnym pokazem „Rośliny i zwierzęta podczas zimy", Wystawa budowlana oraz budowy dróg, „Budujący się dom", Wystawa mebli żelaznych i opatentowanych, „Techniczne nowości i wynalazki", Wystawa Z. S. R. R., Specjalna wystawa bułgarska, Wystawa artykułów spożywczych i delikatesów, Wystawa wzorów gospodarstwa rolnego i leśnego.

Wiza wjazdowa zbędna. Legitymacja Targów Wiedeńskich i paszport zagraniczny upoważniają do przekroczenia granicy austrjackiej. Czechosłowacka wiza tranzytowa zbędna. Znaczne zniżki na kolejach polskich, niemieckich, czechosłowackich i austrjackich oraz na linjach lotniczych. Wszelkie informacje oraz legitymacje Targów (po zł. 8.—) przez

WIENER MESSE — A. G., WIEN VII,

jak również podczas jesiennych Targów Lipskich w Biurze Informacyj w Lipsku, Pawilon Austrjacki (Oesterr. Messehaus) oraz u honorowych przedstawicieli:

w Łodzi: Austrjacki Konsulat, Wodny Rynek 2,
„ „ Leon Finkenstein, Dom Agent. i Komis., Przejazd 20,
„ „ Sp. Akc. dla Międzynar. Transp. Schenker & Co., Południowa 44, skrz. poczt. 186.
„ „ Wagons-Lits, Cook S. A., Piotrkowska 64,
„ „ Polskie Biuro Podróży „Orbis", Andrzeja 5. 110-3

Doktór
REICHER
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Południowa 28, tel. 201-93
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz. w niedzielę i święta od 9—1.
Dla niezamożnych ceny lecznic 30—2

Dr. MED.
BERMAN
choroby skórne i weneryczne
Cegielniana 15 tel. 149-07
Przyjmuje od godz. 8—11 i od 4—8, w niedziele i święta od godz. 9—1.
Dla niezamożnych ceny lecznic. 30—2

LECZNICA
chorób oczu
ze stałemi łóżkami
D-ra Donchina
ul. Piotrkowska 90, tel. 221-72.
Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących od 9—1 i od 4—7½ 50-2

Starszy felczer
S. Suszkiewicz
11 Listopada 15
front 2-gie piętro, tel. 155-45
POWRÓCIŁ
Uspokaja bóle przy kamieniach żółciowych bez narkotyków.

Dyrekcja
Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi
przypomina, że zapisy odbywają się codziennie od godz. 8—15-ej w kancelarji Szkoły i trwać będą do dnia 25 sierpnia b. r. włącznie, poczem lista zapisanych zostanie bezwzględnie zamknięta.

Kandydaci zapisani do Szkoły mają się zgłosić w dniu 29 sierpnia b. r. o godzinie 8 rano w gmachu szkolnym do badań lekarskich i egzaminów. 50x3

Dyrekcja

OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 2 sierpnia 1932 r. zaocznie postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie „Bracia Lew", 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 2 sierpnia 1932 tymczasowo, 3) zamianować kuratorem upadłości adwokata Pinkusa Lubińskiego, 4) zamianować sędzią komisarzem sędziego handlowego Karola Aleksandra Kroeninga, 5) nakazać opieczętowanie ruchomości, rzeczy upadłego gdziekolwiek się one znajdują. Wyrokiem z dnia 9 sierpnia 1932 r. Sąd Okręgowy w Łodzi postanowił: rozciągnąć upadłość firmy Bracia Lew na jej właściciela Jonasa Lwa.

Za zgodność
(—) adwokat Pinkus Lubiński,
Zawadzka 23, tel. 170-58.
Kurator masy upadłości.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 16 sierpnia o godz. 12-ej stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale III Handlowym przy ul. Pl. Dąbrowskiego 5, sala 15 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającemi ich wierzytelności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz masy upadłości:
(—) Karol Aleksander Kroening.

Dr. Czaplicki
powrócił
Choroby uszu, nosa i gardła
Piotrkowska 120
12—1 i 5—7. 30—1

Sanatorjum
dla dorosłych i dzieci w sosnowym lesie CHEŁMY POD ŁODZIĄ. Wiadomość na miejscu lub 11-go Listopada nr. 9. Kierownik: Dr. Rakowski.

Do akt Nr. 1553, 1554, 1555, 1643, 1644/32 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 17-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 140, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 sierpnia 1932 r. od godziny 10-ej rano, w Łodzi przy ul. Karola 2, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f.: „Wydawnictwo Echo" i składających się z intertypu Sales Nr. 02502 Maschine 9488 wykonany w Ameryce U. S. A. oszacowanego na sumę 5000.

Łódź, dnia 15 lipca 1932 r.
Komornik: M. LIPPERT.

Do akt Nr. 207/32 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. Kościuszki Nr. 57, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 sierpnia 1932 r. od godziny 10-ej rano, w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 11 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakóba Cwillicha i składających się z różnych ram oszacowanych na sumę Zł. 438.

Łódź, dnia 8 sierpnia 1932 r.
Komornik: (—) E. KOROCZYCKI.

Do akt Nr. E. 266/32 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. Kościuszki Nr. 57, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 sierpnia 1932 r. od godziny 10-ej rano, w Łodzi, przy ul. Tramwajowej Nr. 3 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f.: „Elektrowis", wł. L. Tyller i składających się z umeblowania oszacowanego na sumę Zł. 3240.

Łódź, dnia 6 sierpnia 1932 r.
Komornik: (—) E. KOROCZYCKI.

Do akt Nr. 1925/32 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego Nr. 96-a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 sierpnia 1932 r. od godziny 10-ej rano, w Łodzi, przy ul. Cegielnianej Nr. 28, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Gimnazjum „Bet-Ulfana" i składających się z urządzenia szkolnego, oszacowanego na sumę Zł. 410.—

Łódź, dnia 2 sierpnia 1932 r.
Komornik: S. GÓRSKI.

Do akt Nr. 614/32 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej Nr. 38 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 sierpnia 1932 roku, od godz. 10 rano, w Łodzi przy ulicy Targowej Nr. 57, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f.: „Teitelbaum i Jakubowicz" i składających się z 5 warsztatów tkackich oszacowanych na sumę Zł. 2.500.—

Łódź, dnia 28 lipca 1932 r.
Komornik: F. HARASIMOWICZ.

Do akt Nr. 948/32 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej Nr. 38 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 sierpnia 1932 roku, od godz. 10 rano, w Łodzi przy ulicy Głównej Nr. 59, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Heleny Kloth i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 1290.—

Łódź, dnia 20 lipca 1932 r.
Komornik: F. HARASIMOWICZ.

Do akt Nr. 561/32 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej Nr. 38 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 sierpnia 1932 roku, od godz. 10 rano, w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 164, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izaaka Chmielnickiego i składających się z pianina, firmy „Teodor Betting" oszacowanego na sumę Zł. 1000.—

Łódź, dnia 28 lipca 1932 r.
Komornik: F. HARASIMOWICZ.

ZOSTAŁ zagubiony kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej na sumę zł. 40 na imię Szmula Gliksberga.

Szkoła Przemysłowa
TOWARZYSTWA SZERZENIA OŚWIATY I WIEDZY TECHNICZNEJ WŚRÓD ŻYDÓW w ŁODZI POMORSKA 46 48 TEL. 163-80

wydziały: mechaniczny, elektrotechniczny i tkacki.

Zgłoszenia kandydatów na kurs pierwszy przyjmuje Kancelarja Szkoły codziennie od 10 rano do 2 po południu. 40—4

Inż. A. RUSSAK
tłumacz przysięgły przy Sądzie Okręgowym
NARUTOWICZA 47, tel. 245/08
rozpoczyna kurs jęz. FRANCUSKIEGO w kompletach lub pojedyńczo.
15x2

Kupno i sprzedaż

KTO POSZUKUJE domu, placu, parcelle, majątku, gospodarstwa, zgłasza się do Biura „Polruch", Al. Kościuszki Nr. 27, tel. 141-01, 132-01.

ZŁOTO, biżuterję kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Zakład jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7. 00

2 MAGLE do sprzedania w dobrym punkcie z powodu wyjazdu, 1 elektryczna, druga ręczna, Narutowicza 49.

APARAT radjowy 7-mio lampowy „Natawis" z głośnikiem, prostownikiem i pikolakiem „Philipsa" sprzedam tanio. Wiad. ul. Kilińskiego 79. Sklep spożywczy.

PIANINO Ferstera 7 i pół oktaw w doskonałym stanie do sprzedania. — Oferty „P. P." w „Republice".

RESZTÓWKA 3-włókowa, budynki, inwentarze kompletne blisko Łodzi za 60 tysięcy do aktu 45 tys. Wyłącznie zlecona sprzedaż natychmiastowa radcy realności, Dudek, Zgierz, Piłsudskiego 25, m. 3, oficyna. 14

Okazyjnie tanio do sprzedania
salonik
mahoniowy z 6-ciu krzeseł, 2 foteli, kanapki i okrągłego stołu, wyściełany, Zachodnia 31, m. 19, prawa of. I p. od 3—7. 30x2

Lokale

KTO POSZUKUJE mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedynego pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Polruch", Al. Kościuszki 27, telefon 141-01, 132-01.

3 POKOJE z kuchnią i wszelkiemi wygodami w ładnym domu z ogrodem natychmiast do oddania. Wiśniewski, Piotrkowska 236. 11

KAWALERKI poszukuję z wejściem z klatki schodowej w centrum. Oferty pod „JJ".

ODNAJMĘ pokój jeden lub dwa z używalnością kuchni. Wejście niekrępujące, czystość, wygody, Gdańska 31-a, m. 9. 13

GABINET i sypialnia słoneczne, elegancko umeblowane, komfort, telefon, front I p. ewent. dla małżeństwa też z utrzymaniem do oddania. Piotrkowska 81, m. 5, między 2—4.

FRANCUZKA odnajmie pokój, Południowa 20 m. 20.

6 SIERPNIA 7, front 3 piętro, pokój słoneczny ładnie umeblowany. Obejrzeć 2—5 pp.

INTELIGENTNY urzędnik poszukuje pokoju od zaraz. Zgłoszenia sub: „Cichy pokój".

BEZ ODSTĘPNEGO!!! Mieszkania, lokale handlowe, biurowe i fabryczne poleca biuro „Lokum", Piotrkowska 79, front II piętro, tel. 164-29.

DO WYNAJĘCIA dwa czyste, ładnie umeblowane pokoje z telefonem. Dzwonić 158-77 od 2—4 pp.

POKÓJ umeblowany frontowy, wejście zupełnie niekrępujące z używalnością telefonu, łazienki do wynajęcia. Zawadzka 38 m. 9. 13

UMEBLOWANE 2 pokoje z kuchnią, z wszelkiemi wygodami, telefon, odnajmę. Obejrzeć Piotrkowska 101 fr. I piętro m. 4 od 9—1, 4—7.

Posady

DLA PAŃ chętnie pracujących ofiarujemy na stałe przyjemną zewnętrzną posadę przy wysokiem wynagrodzeniu. Wyszkolenie bezpłatne. Kaucja zbędna. Zgłaszać się w czwartek od 3—6, Józefa Piłsudskiego 74-8 biuro.

POSZUKUJEMY agentów w Łodzi i na prowincji do sprzedaży reklam neonowych, świetlnych. Wynagrodzenie prowizyjne. Zgłoszenia pisemne pod „Neon" do red. nin. pisma.

MŁODA b. przystojna wdowa poszukuje posady do samotnego. Wymagania skromne. Oferty pod „Wdowa" do „Republiki".

NAUCZYCIELKA szkoły powszechnej z pełnemi kwalifikacjami poszukuje posady w szkole. Specjalność: śpiew i muzyka. Oferty sub: „B. B.".

POTRZEBNA panna lub wdowa, charakter pisma czytelny, pożądana gotówka złotych (60) Zgierz, Piłsudskiego 25, oficyna, kantor. Zgłoszenia do dnia 18 b. m. od 9—12 oprócz niedzieli. 14

KRAWCÓW i gońców z własnemi rowerami poszukuje Pogotowie Krawieckie Kiersza, Żeromskiego 91.

PANIENKI i kelnerki potrzebne. Kafe Restaurant, Narutowicza 38, wejście przez Hotel.

Rozmaite

AKADEMICKIE Biuro Informacyjne, Pomorska 40, m. 10, udziela bezpłatnie informacyj oraz załatwia wszelkie formalności przyjęcia na uczelnie zagraniczne w Europie i poza Europą, wizy ulgowe i bezpłatne, legitymacje C. I. E., ulgowe przejazdy. 4—9 w.

INFORMACJI wyjeżdżającym na wyższe uczelnie zagraniczne udziela Miss Mary, Traugutta Nr. 2, I p. fr.

STUDENTKA udziela polskiego, niemieckiego, łaciny, tel. 211-44 od 4—6.

DYSKONTUJE bezpośrednio weksle lekarskie, adwokackie, dentystom na dogodnych warunkach. Of. „Dyskonto"

IWONICZ ZDRÓJ. We willach Lutnia, Zacisze, Zalesie, czterotygodniowy pobyt, mieszkanie, światło, usługa, pierwszorzędne utrzymanie pod dozorem Dyrekcji cztery razy dziennie, taksa kuracyjna, ordynacja lekarska przy wolnym wyborze lekarzy ordynujących w Zakładzie, kąpiele mineralne słono-jodowe, przyjazd i odjazd autobusem do stacji Iwonicz za ryczałtową opłatą od pierwszej osoby zł. 300.— od każdej dalszej zł. 212.— Dzieci do lat dziesięciu. Pierwsze dziecko połowę ceny pierwszej osoby, dalsze dzieci połowę ceny drugiej osoby. Ceny te obowiązują od 21 sierpnia r. b. Zgłoszenia w Dyrekcji Zakładu Zdrojowego Iwonicz. 18

IWONICZ ZDRÓJ. Poleca do całkowitej kuracji domowej Iwonicką sól jodo bromową naturalną w cenie zł. 2.25 za słoik 1/2 klg. netto w skrzyniach po 25 lub 50 słoików. Okłady borowinowe „Iwonka" w kostkach 1 klg. w cenie zł. 2.50. Iwonicka woda jodo bromowa do picia Zdroje Karola i Amelji w cenie zł. 1.50 za butelkę. Ceny franco stacja kolejowa Iwonicz łącznie z opakowaniem. Hurtowniom, aptekom, drogerjom i t. p. odpowiednie stałe rabaty. Zamówienia przyjmuje Dyrekcja Zakładu Zdrojowego Iwonicz. 18

WDOWIEC lat 36 z braku znajomości pragnie poznać pannę lub wdowę od lat 25 do 30-tu. Oferty złożyć z adresem. Dyskrecja pod słowem honoru. Oferty pod „Honor 333".

KTÓRY z panów materjalnie niezależnych, nieładnych lecz miłych, niemłodych latami pełnych życia, siły uczuć, zapoznałby podobną? Of. nieanonimowe sub: „Pod wiek".

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika" 65-148

Prenumerata „II. Republiki" od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranica zł. 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE. 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str. 4-szp.) Zarecz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.